

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośzenie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś: Boguchwała B.
Poniedziałek: Katarzyna Kr. Sz.
Wtorek: Marka Mecz.
Środa: Ireneusza B. M.

Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 5.
Zachód " " " 11.
Długość dnia godzin 12 " 6.
Przybyło " " " 24.

Wschód księżyca o godzinie 12 minut 31 w.
Zachód " " " 37 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 3.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 1° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Frendlera, ulica Senatorska.

Oczwartek: Wielki. Ludziera.
Piątek: Wielki. Ruperta B.
Sobota: Wielki. Syksta P.
Niedziela: Wielkanoc. Cyrylla.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 511

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Godysława; jutro Zbysława.
Zgromadzenia: Ogólne zebranie członków stowarzyszenia
spożywczych urzędników i oficjalistów kolei warszawsko-wie-
deńskiej. (Biuro wydziału mechanicznego, Chmielna 71—11
przed południem.)

Inauguracja: Otwarcie kasy groszowej przy XXX-ej ochro-
nie dziecięcej za rogatką wolską. (Lokal kasy—12 w połu-
dniu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-
Przedm. N. 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa
obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej
wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy.
(Nowy-Swiat N. 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wy-
stawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślnicze-
go. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-
Przedm. N. 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście
bezpłatne.)—Wystawa etnograficzna, złożona z przeszło 1,000
okazów, przywiezionych przez p. Leopolda Janikowskiego
z południowo-zachodnich brzegów Afryki. (Muzeum przemy-
słu i rolnictwa na Krak.-Przedm. N. 66—od 10-ej rano do 3-ej
po południu.)

Zabawy: Raut „towarzyski”. (Resursa obywatelska—8 wie-
czorem.)

Teatry: Letni: dziś, o godz. 1-ej z południa, przedstawienie
poranne pani Heleny Modrzejewskiej—abonament zawieszony;
wieczorem pierwsze przedstawienie ruskiej trupy drama-
tycznej z Moskwy; — Rozmaitości: dziś „Biała kame-
lja”, „Paryżanka”, oraz „N. N. 36 i 37”; jutro „Klub kawale-
rów”; — Mały: dziś „Państwo Moulinard”, oraz „Handel na
żony”; jutro „Szalony pomysł”, oraz „Figle Chochołki”. (7½
wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na
zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 11709 rs. 15 kop. (Po-
życzki wydawane będą tylko od godz. 9-ej do 10-ej zrana. Wy-
kup i prolongata uskutecznią się od godz. 9-ej rano do 1-ej po
południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele
św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Ma-
rji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie so-
lenna wotywa, a o godz. 4-ej po południu nabożeństwo
pasyjne w języku polskim.

PRZESTROGA.

(Dalszy ciąg.)

Doprawdy może byłoby lepiej, gdybym naprzód
poszedł do krawca.

Złapałem się już na tem, żem stanął przed wysta-
wą kapeluszy.

Cóż u diabła, głupstwo jest zaraźliwe. Doznaję,
coś na kształt zazdrości, widząc młodych ludzi ubra-
nych tak, jak wszyscy. Ale ja nie zgłupieję, zarę-
czam.

W śliczne słoneczne południe wypadło mi przecho-
dzić Krakowskim Przedmieściem. Co prawda, za-
pominałem już jak w dzień taki i o takiej godzinie
Krakowskie Przedmieście wygląda. Inaczej byłbym
nie poszedł... no, albo uzbroidł się w cierpliwość.

W powietrzu czuć było pierwsze podmuchy wio-
sny, słońce świeciło wesoło na niebie bez chmury.
Szeroki chodnik przed hotelem Europejskim podobny
był do świetnego salonu, w którym co chwila zamie-
niano ukłony, powitania, łączono się w grupy, rozma-
wiano z ożywieniem.

Wszędzie pełno było ładnych kapeluszy, białych
woalek, eleganckich okrywek i paltotów różnego
kroju, a wszyscy zwracali oczy na moje, palone bu-
ty, grubą marynarkę, tandetycki kapelusz, a wreszcie
sekatą łaskę, którą przyznaję, wywijalem energicz-
nie, bo miałem szczerą ochotę poczęstować te wszyst-
kie żurnalowe lalki, nadęte pawie, sroki i papugi,
śmiejące się ze mnie i ciągle papłace bez ładu i sensu.

Że też ci ludzie nie mają nic lepszego do roboty,
jak zajmować się bliźnim.

Nasunąłem kapelusz na oczy i zdwoiłem kroku,
bo już mnie to zaczęło doprowadzać do pasji osta-
tniej.

Wystawa czeska.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Praga czeska 15-go marca.

Przed paru miesiącami donosiłem czytelnikom Ku-
rjera o powszechnej krajowej wystawie czeskiej
w Pradze, projektowanej na r. b. Dziś z przyjemno-
ścią dodac mogę, że projekt ten urzeczywistnia się
nad wszelkie oczekiwania świetnie. Stanęliśmy już
wobec faktu wielkiej doniosłości, pokonawszy osta-
tecznie liczne przeszkody, jakie na drodze projekt
ten napotykał.

Wystawa odbędzie się, mimo usunięcia się urzędo-
wego Niemców, i odbędzie się z chlubą dla kraju.

Już dziś dla prażan rozmiary wystawy są pra-
wdziwą niespodzianką...

W uroczym parku Stromowce powstało oryginalne,
ośniewające miasto, składające się z kolosalnych
pałaców żelaznych, pysznych budynków mуро-
wych z ozdobami staroczeskich grafitów i przeszło
100 większych i mniejszych pawilonów.

Nie będę dziś powtarzał programu wystawy, po-
dałem go bowiem już dawniej, przypominam tylko,
że w jej skład wchodzi wszystko, co produkują rę-
ce czeskie i inteligencja naszego królestwa. War-
tość całej wystawy wynosić będzie kilkanaście miljo-
nów guldénów.

Otwarcie wystawy nastąpi w d. 15-ym maja r. b.,
i przez cały ciąg jej trwania (do 15-go października)
do programu należeć będą uroczyste popisy muzy-
czne, zjazdy towarzystw naukowych, ekonomicznych,
przemysłowych itd.

Komitet pomyślał też o zabawach i rozrywkach,
które ułatwia teren wystawy w starym parku kró-
lewskim o szumiących drzewach i wspaniałych ale-
jach.

Nie, to było nie do zniesienia.

Czas jakiś walczyłem z gwałtowną chęcią ucieczki,
wytzymając heroicznie spojrzenia, śmiechy i uwagi.
Zdawało mi się, żem został pokluty milionem nie-
widzialnych szpileczek, z których każda zadawała
mi dotkliwą ranę, aż wreszcie rozwścieczony bólem,
rzuciłem się w pierwszą mniej ludną ulicę, jaką
przed sobą ujrzałem.

Przez chwilę szedłem wązkim trotuarem, pustym
w tej chwili, ochlaniając zwolna, nie bacząc sam
gdzie idę. Głowę miałem spuszczoną, a ręka zaci-
skała się około sekatej łaski, gdy nagle wybuch per-
listego śmiechu, wstrząsnął mną, jak iskra elektry-
czna.

Ten śmiech słyszałem już, poznałem odrazu
dźwięczał mi w uszach od dni kilku. Spojrzałem
przed siebie błędnym wzrokiem. Naprzeciwko mnie
szła drobna postać, w ciemnogratoj sukni, z tak-
kimże zakietetem obłożonym czarnem futerkiem,
w czarnym kapelusiku, z pękiem piór puszystych,
a z za woalki cienkiej, jak pajeczka przedza, widać
było faliste pukle jasnych włosów, wijące się figlar-
nie nad czołem i oczy, pełne słonecznego blasku,
które objęły mnie od grubych butów do skrzydeł
kapelusza jakimś dziwnie dojmującym spojrzeniem,
zasmiał się rozjaśnione nagle i odwrócił potem,
tak obojętne, jakby spotkały chińskiego magota lub
jakikolwiek pokrewny mu przedmiot, opuszczony
wprawdzie, ale nie wart uwagi lub zastanowienia.

Poznałem te drwiące oczy, które już z płótna dra-
żniły mnie swym wyrazem, pobudzały niechęć,
gniew nawet, które malowane wydały mi się niena-
wistne, a teraz wprost doprowadzały do wściekłości,
jak gdybym na tle tych wszystkich szpilkowych
ukłuc, odbieranych dotąd, uczuł raz głębszy, zadany
wprawną ręką.

Tego było za wiele, chciałem zmierzyć ją, od stóp
do głów, chciałem odplacić śmiech śmiechem i szy-
derstwem szyderstwem.

Dla towarzystw w najszerszym znaczeniu tego sło-
wa, dla inteligencji, dla przemysłowców, uczonych,
dla rolników i gospodarzy, dla ludzi pracujących i
chcących się zabawić przyjemnie i użytecznie, tego-
roczna wystawa w Pradze nie może być obojętna.
Przeciwie, musi ona budzić zainteresowanie ogółu,
jako objaw rzetelnie poważny i sympatyczny.

Nadmieniam, że wystawa znajduje się pod prote-
ktorem cesarskim i że magnaterja czeska, jak:
Lobkowicowie, Szwarzenbergowie, Czerninowie, Ha-
rachowie i t. d. żywy biorą w niej udział.

Edward J.

Przebieg ruchu emigracyjnego.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

L

Petersburg, d. 18-go marca.

Wobec nie ustającej wciąż jeszcze gorączki brazy-
lijskiej nie od rzeczy będzie poznać rozmiary jej
otłar.

Wprawdzie, w braku danych dla całego kraju, nie
możemy już dziś kreślić pełnego obrazu ruchu emi-
gracyjnego, korzystamy jednak ze sposobności, aże-
by zakomunikować czytelnikom materiały, dotyczące
wychodźstwa z jednej tylko gubernji, najwięcej
w sprawie tej zainteresowanej.

Emigracja z gubernji płockiej zaczęła się już dość
dawno, lecz do roku 1870-go notowano tylko poje-
dyńcze jej wypadki, na ogół nie dochodzące rocznie
40-tu osób.

Dopiero od roku 1880-go emigracja z każdym ro-
kiem zaczęła się zwiększać, w ostatnich zaś czasach
doszła już do znacznych rozmiarów, tak, że liczba
emigrantów w r. 1889 dosięgła 1530 ludzi.

derstwo szyderstwem. Zatrzymałem się na chodniku,
oparłem na lasce, śledząc falistą linję jej kibici, rysu-
jącą się wyraźnie na tle słońcem oblanym murów.
Pomimo dziwactw mody musiałem zauważyć, iż
linja ta była dziwnie wdzięczną, że ta lekka postać
zdawała się płynąć, unoszona drobnymi stopkami,
obutymi w buciki, których obcasy wydawały, uderza-
jąc o fizy jakiś energiczny odgłos, nieproporcjonalny
do ich rozmiaru.

Próbowałem skrzywić twarz szyderczą, ale cóż,
ona tego nie dostrzegła. Nie raczyła nawet obej-
rzeć się za mną, rozśmiała mi się beczelnie w oczy
i przeszła, a ja widziałem już tylko zdaleka ścięte
plecy, czarne futerko i złote pukle, wymykające się
z pod woalki, której białe końce tworzyły na nich
srebrzysty węzeł, zresztą czego tu nie było. Zresztą
podobna była do tysięcy innych, które w ciemnych
sukniach, w obcisłych zakietach lub długich okry-
ciach z czarnem brunatnem i popielatym futerkiem
przesuwały się po ulicach Warszawy.

Uczulem jednak, że znenawidziłem ją z całego
serca, znenawidziłem za wszystkich i wszystko.
Gdyby była mężczyzną, byłbym rzucił się na nią
i żądał ażeby zdała rachunek za wszystkich.

Ale cóż mogłem uczynić z kobietą!

Powróciłem do siebie w najgorszym humorze
i przez dzień cały nie wychylałem się z hotelu.

Kiedy nad wieczorem Stach przyszedł zabrać
mnie z sobą na herbatę, ledwo dałem się namówić.
Dobra kobieta ta jego żona, ale zawsze kobieta.

Trzeba przyznać, że herbatę robi wyborna, dym
znosi bez krztuszenia się no, i nawet nie zwraca
uwagi na to, jak kto jest ubrany.

Zapytała mnie zaraz czy znalazłem pracownię.

Gdzie tu co można znaleźć, oburknąłem się dość
niegrzecznie. I chcąc się wytłomaczyć, dodałem:

— Ot! głupie miasto, nie dadzą chodzić po ulicy,
tylko się śmieją.

Bez względu na to, że na objaw emigracji pilną i baczną zwracano uwagę, pozostawał on zupełnie niewyjaśniony zarówno co do przyczyn, jak i warunków swego rozwoju.

Wiadomem bowiem było dotąd, że emigranci kierują się do Stanów Zjednoczonych Ameryki południowej, że wielu z nich powraca do kraju, przyczem jeśli to są rolnicy, wyrobniicy, to w stanie nader opłakanym, jeśli zaś rzemieślnicy, to z pieniędzmi; oraz, że wielu z przebywających dotychczas w Ameryce emigrantów i teraz ciągle przysyła krewnym pieniądze, niekiedy w znacznych nawet sumach.

Można było również zauważyć, że dotąd nie wszyscy, lecz tylko mała część emigrantów zupełnie i ostatecznie przechodziła się do Ameryki, druga zaś, znacznie większa, dążyła tam wyłącznie dla zarobku, przyczem wyjeżdżali najczęściej samotni lub pojedynczy członkowie rodzin i nie gromadnie.

Taki był stan rzeczy do drugiej połowy miesiąca sierpnia r. z.

Od tej chwili zaś sprawa emigracyjna całkiem inny przyjęła obrót. Pośród ludności włościańskiej dał się spoznać ruch skutkiem rozpuszczanych przez agentów pogłosek, jakoby wszyscy pragnący przesiedlić się do Brazylii byli przewożeni bezpłatnie, że po przybyciu na miejsce, otrzymują darmo ziemię, że doznają pomocy materialnej ze strony tamecznego rządu, że wreszcie na brzegach Brazylii spotyka przybyszów duchowieństwo a „królowa brazylijska funduje dla nich kraj nowy”.

Pogłoski te rozpowszechniali różni ajenci kantorów emigracyjnych, którzy rozsyłali drukowane ogłoszenia o warunkach, bezpłatne karty okrętowe, wskazywali kantory pograniczne jako punkty zebrania itd.

Ludność włościańska zbyt lekkomyślnie dała się porwać zwiastunom rajy brazylijskiej: gorączka ogarnęła wkrótce całe powiaty.

Parobcy opuszczali swoje miejsca, wyprzedawali wszystkie ruchomości i chudobę i całemi partjami wraz z rodzinami dążyli do Zielonia, Mławy i innych miejscowości pogranicznych, gdzie przeprowadzali ich przez granicę przemytnicy i pośrednicy i zład potem skierowywali ich do agentów w Działdowie (Soldau) i innych miastach pruskich, służących za punkty zbiorne dla wychodźców.

W pierwszej połowie października emigracja nabrała cechę tłumnej ucieczki, parobcy dworsey prawie bez wyjątku jeden za drugim porzucali robotę.

Środki zapobiegawcze i ostrzegawcze na razie nie skutkowały. Były wypadki chwytania wychodźców w chwili potajemnego przechodzenia przez granicę, przyczem ujęci i zwróceni do miejsc stałego zamieszkania najuporczywiej twierdzili, że poraz drugi wcześniej, czy później wyemigrują.

Z drugiej znów strony śledzenie poddawaczy i pośredników w potajemnym przechodzeniu granicy dopomagało tylko wyrobieniu się wśród ludności mniemania, iż samowolne przesiedlanie się wcale nie jest wzbronione, ponieważ oddawanie pod sąd naga-

naczy emigracyjnych kończyło się albo zupełnem ich usprawiedliwieniem dla braku dostatecznych poszlak, lub też zaniechaniem dalszego śledztwa, z powodu, iż pomaganie w przekradaniu się przez granicę nie jest przewidziane w liczbie przestępstw, objętych prawodawstwem karnem.

Taki stan rzeczy wymagał środków bardziej radykalnych, dla zbadania zaś jakie w danym razie środki będą najodpowiedniejsze, należało przede wszystkim zbadać na miejscu dokładnie właściwe przyczyny emigracji i dowiedzieć się: czy stanowią one gromadną właściwość tłumy, gorączkę wzbogacenia się, łatwowierność, czy też kryją się tam głębsze przyczyny natury ekonomicznej?

Dla przeprowadzenia tych badań, o czym w swoim czasie *Kurjer* donosił, wydelegowano komisarza włościańskiego, powiatu plockiego, p. Walaci, jako urzędnika obznajmionego z miejscowym bytem włościan i mogącego przeciwdziałać kłamliwym wieściom agentów.

Niezależnie od tego wyznaczony został osobny delegat wprost do Bremy, celem wyjaśnienia szczegółowo, z czyjej inicjatywy i jakim kosztem działają kantory emigracyjne, jakie są sprężyny organizacji wychodźstwa, warunków, na których odbywa się załadnianie emigrantami Brazylii i w jakich się tam znajdują. Wreszcie delegatowi temuż poruczono było zbadanie w Prusach szczegółów podjętego przez rząd tamtejszy nabywania wielkich majątków, dzielenia takowych na drobne gospodarstwa włościańskie, urządzania osad i odprzedawania tych ostatnich i t. d.

Dzięki tym delegacjom osiągnięto cenny materiał z jednej strony do charakterystyki wychodźstwa w gub. plockiej, z drugiej do obmyślenia środków zaradczych, o których pisałem już obszernie w poprzedniej korespondencji (nr. 64-ty *Kurjera Warszawskiego* z r. b.).

Nowa ulica.

Na placach po-kapucyńskich przylegających do ul. Miodowej przeprowadzoną zostanie wkrótce nowa ulica, a raczej zaułek, przy którym stanie szereg nowych gmachów prywatnych i publicznych.

Zaułek, biorący początek przy ul. Miodowej, jakby w przedłużeniu Kapitulnej, zaprojektowany został w szerokości 7 sażeni, i to nie w jednej linii prostej, lecz skręcającej raz w prawo, następnie w lewo i kończącej się przed projektowanym gmachem okręgu naukowego (gimnazjum żeńskie) punktem martwym.

Ubolewać wypada, iż dla rozwoju miasta i udogodnienia komunikacji projekt ten do skutku przychodzi, taka bowiem ulica jest tylko parodią wobec wymagań, jakie sobie miasta pierwszorzędne w naszych czasach stawiają.

Dzielnica, o której mówimy, stanowi jedną całość, ograniczoną ulicami Miodową, Długą, Bielańską i Se-

natorską. Duży ten czworobok, wyłączając ciasną uliczkę Daniłowiczowską, pozbawiony jest dogodnej arterji komunikacyjnej, łączącej dzielnicę Starego Miasta z Lesznem, o której wcześniej czy później zarząd miejski pomyśleć będzie zmuszony. Obecnie nadarzała się ku temu wyborna sposobność; nakreślenie linii najdogodniejszej w przewidywaniu przyszłego rozwoju miasta było i jest możliwem; koszt zaś na ten cel przypadający, troskliwy o dobro miasta prezydent pokryłby niewątpliwie z funduszu miejskich.

Naszem zdaniem, ulica szeroka, przynajmniej 10 sażeniowa, przeprowadzona bez zakrętów od ul. Miodowej w linii prostej do Bielańskiej, stanowiłaby racjonalne tej kwestji rozwiązanie i to nie tylko z punktu zdrowotnego, lecz nawet finansowego. Placę położoną przy tak szerokiej i pierwszorzędnej znaczenia arterji komunikacyjnej, o jakiej mówimy, łatwo możnaby odprzedać po cenie bardzo wysokiej, gdy tymczasem wartość placów przy zaulku ciasnym, zakończonym martwo, bez widoków na prawidłowe połączenie z ul. Bielańską będzie niepomniernie niska, jeżeli wogóle znajdą się amatorowie kupna. Zwiększenie wartości placów pociągnie za sobą w dalszym ciągu zwiększoną wartość domów, a ta wpłynie znowu korzystnie na dochody kasy miejskiej.

Gdy zatem zbudowanie szerokiej ulicy pierwszorzędnej znaczenia wpłynąć musi dodatnio tak na własność prywatną, jak też i miejską, przeprowadzenie zaulka udowodni, że jesteśmy „wielkim człowiekiem do małych tylko interesów”.

K. W.

Gazele.

I.

Stwórca, pragnąc gwiazd roje zawstydzić—za karę,
Dwie z nich zerwał—i zamiast oczu—oddał tobie;
Pragnął też wiosny pychę poskromić—za karę,
I rzekł: „Żywa po ziemskim chodźć będzie globie” —
I dzieła swego nie chcąc dać ludziom—za karę,
Serce twoje za życia w zimnym zamknął grobie —
I mnie chciał do stóp swoich przyciągnąć—za karę,
Rzekł więc: „Kochaj ja!... w wiecznej żyć będziesz żałobie!”

II.

Słuchaj! Gdy los mnie karmił za winy,
Cierpiąc, nie chciałem prosić: litości —
Pierś nadstawiałem za marne czyny,
Nie dbając, kiedy, gdzie złoży kości —
Gdy mnie zwodziły inne dziewczyny,
Jam wzajem płacił z nawiązką, w złości —
Do ciebie tylko—jednej, jedynej,
Zanoszę korną prośbę: litości!...

III.

Gdybyś ty mnie kochała, uroczy aniele,
Z łez moich wzrósłby szczęścia źródło, gdybyś kochała;
I lutni mej, co każde dziś mać wesele,
Łagodny, dźwięczny dałbym strój, gdybyś kochała—

— Czemu to też pan nie ubierze się, jak wszyscy? odparła łagodnie.

— To dobre, ja mam stosować się do innych, niech oni zastosują się do mnie. Ja im tego nie bronie.

— Nie brońże mi pan śmiać się także.

Miała słusność może, ale ja tego nie uznałem i rozpocząłem długą rozprawę przeciw różnym przyjętym towarzyskim obyczajom. Byłem bardzo wymowny, przecież pani Stachowa przekonać się nie dała, wszystkie kobiety są uparte, ta nie lepsza od innych.

Myślałem całą noc nad tem, jakby się wynieść z Warszawy. Ot, nadchodzą święta Wielkanocne, postanowiłem z tego skorzystać i wyjechać na wieś do zamężnej siostry, która zapraszała mnie tak serdecznie. Mieszkała koło Częstochowy, więc w wielki czwartek wieczór, uzbrojony biletem drugiej klasy znalazłem się na stacji przed odejściem pociągu. Za pierwszym sygnałem usadowiłem się wygodnie w osobnym przedziale, zapewniwszy sobie wprzód względność konduktora i nie patrząc nawet na cały ruch pasażerów, śpieszących się, potracających i szukających miejsce sobie wzajem i już nie wiem wreszcie czego. Ruch odjazdu nie mnie nie obchodził, osłoniłem starannie lampę, tak, iż dawała tylko miły półcień, obwinąłem się plaidem, nasunąłem na uszy podróżną czapkę, i ległem jak długi, zamierzając obudzić się dopiero w Częstochowie.

Już dawały się słyszeć sygnały odjazdu, gdy nagle na peronie rozległy się kroki kilku biegnących osób, ktoś szarpnął drzwiczki gwałtownie.

— Panie konduktorze, zmiłuj się pan prędko, prędko, pociąg odchodzi.

— Zaraz, ot tu jest miejsce, odezwał się głos gruby. Konduktor próbował otworzyć inny przedział.

— Cóż to, jeszcze kogoś chce pan pakować, tu jest ośm osób, wołali chórem pasażerowie.

— Tam obok tylko jeden pan siedzi, zademonstrował jakiś przestrzegacz sprawiedliwości.

— Proszę te panie pomieścić, otworzyć ten przedział—zakonkludował ktoś donośnie.

Drzwi mego spokojnego ustronia otwarły się z traskiem, zrobił się ruch, jakby nagle, wpadł do niego cały regiment i słyszałem tylko chrzęst walizek, torebek, koszyków, pudełek, paczek, które sypały się jak grad i niebawem zapełniły szalenie wszystkie miejsca. Nie ruszyłem się, nie otworzyłem nawet oczu, chociaż przechodził mnie dreszcz przerażenia, a paczki i paczuszki sadowiły koło mnie, ba, na mnie nawet. Pociąg ruszył wreszcie o minutę zapóźno, według mego zdania, skoro mój błogi spokój zakłócony został, w wagonie, pomimo to, ruch trwał ciągle. Panie rozgaszczały się, przyglądały pakunkom, sprzeczały się nawet, gdzie co położyć. Ktoby myślał, że wiozły nieporównane skarby.

— Ah! mój Boże.

Zasympiałem właśnie w najlepsze. Przyszło mi na myśl, iż stał się jakiś wypadek i gotów byłem już ofiarować się z ratunkiem, gdy na szczęście głosik dodał:

— Gdzie niebieskie pudełko?

— Właśnie tu, sio! w foku jakis.

— Niebieskie pudełko — krzyknęła równie żalonym tonem druga kobieta. Cóż my nieszczęśliwie zrobimy?

— Musiało zostać w domu!

— Nie, widziałam je w drodze.

— Musi gdzieś być.

Zaczęły się rozpaczliwe poszukiwania.

Pokazało się w końcu, że niebieskie pudełko stało sobie spokojnie w kąci.

Potem znowu wszczął się alarm o jakąś paczkę,

później o koszyk, a wreszcie podróżne przekonały się, że im nic nie brakuje i zwyciężone doznaniem wzruszeniami, usadowiły się każda w swoim kącie.

Otóż to kobiety! — myślałem sobie — bo niewiedzieć czemu wybiłem się ze snu, ale pozornie zachowałem pozory śpiącego. Nie wiedzą same, jak się mają. Jeszcze też takie kobiety! Po ruchach i po głosie miarkowałem, że były młode. Otaczała je woń irysu i fiołków, jakby wraz z niemi wiosna wtargnęła do wagonu i roztaczała w nim swe panowanie.

Miałem wielką ochotę zobaczyć ich twarze, naturalnie przez artystyczną ciekawość otworzyłem nawet nawpół powieki. Ale lampę sam przyciemniłem; w wagonie panował półcień, który przeklinałem teraz. Bo jużci, kiedy się ma tak blizkie sąsiadki, warto zobaczyć, jak wyglądają. Sąsiadkom spać się nie chciało, kobiety nigdy nie śpią, kiedyby spać powinny. One to wymyśliły nocne czuwania, zaczęły z sobą rozmawiać, z początku tak cichym szepcieniem, że nie dosłyszeć nie mogłem, później zapomniały się coraz częściej i z rozmowy dochodziło mnie raz po raz to głośniejsze słówko, to wykrzyknik, a wreszcie o mało nie zerwałem się z miejsca, usłyszałem przy sobie ten śmiech, który przesładował mnie od chwili, kiedy go po raz pierwszy usłyszałem i nagle w oczach stanęła mi drobna postać, figlarne łozki i te oczy nieokreślonego wyrazu, z których promienistych głębi strzelało szyderstwo.

— Głupstwo — mruknąłem sam do siebie — alboż wszystkie kobiety nie śmieją się jednako!

Pomimo to przychodziła mi chętka korzystania z ciemności, aby uciec z tego wagonu, i znowu nie byłbym tego za nic w świecie uczynił. Coś mnie tu wstrzymywało. A w myśli były się wątpliwości — ona czy nie ona?

(D. c. n.)

Walerja Marrené

Ach! i śmiertelnym wrogom w łaknące gardziele
Chleb powszedni-bym ciskał swój, gdybyś kochała—
I grób nasz wspólny w świętych pamiątek kościele
Kraśliby wiecznie bluszczów zwój, gdybyś kochała!
Juljan Łętowski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Według informacji dzienników petersburskich, opracowane już zostały główne zasady, według których ma być zreformowana akademja sztuk pięknych w Petersburgu. Nowe przepisy akademickie wprowadzają również reformę w wykładzie przedmiotów i studiach uczniów akademji. Pomiedzy innymi w opracowaniach akademji pracować będą uczniowie wraz z profesorami. Następnie zwrócono uwagę, aby uczniowie obeznawali się bliżej z arcydzielniami mistrzów, umieszczonemi w galerjach Zachodniej Europy. Podobno malarstwo pejzażów ma być zupełnie wykluczone z kursu akademji.

== Now. wr. dowiaduje się, iż stanowcze otwarcie wystawy francuskiej w Moskwie nastąpi d. 4-go maja r. b.

== Praw. wiad. zamieszcza rozporządzenie o zmniejszeniu etatu archiwum dawnych spraw b. zarządu finansowego w Królestwie Polskim o 1,500 rs.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż komitet ministrów opracował przepisy, dotyczące się opodatkowania właścicieli statków rzecznych za utrzymywanie przystani i stacyj na gruntach miejskich. Wysokość taksy ustanawiana będzie przez specjalne komisje z uwzględnieniem interesów właścicieli statków.

== Według informacji dzienników petersburskich, ministerjum sprawiedliwości złożyło w radzie państwa projekt przepisów dodatkowych w sprawie likwidacyi instytucyj akcyjnych, kredytowych i przemysłowych. Przepisy ustanawiają pewien stopień odpowiedzialności majątkowej koncesyj likwidacyjnych.

== Petersb. wiad. donoszą, iż specjalna komisja zajmująca się opracowaniem organizacji szkół techniczno-chemicznych dla niższych oficjalistów fabrycznych, powołała do udziału w swych pracach kilku fabrykantów. Komisja zamierza w krótkim czasie ukończyć swe prace i odpowiedni projekt złożyć do zatwierdzenia władzy wyższej.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż powstał projekt powierzenia lekarzom powiatowym kontroli sanitarnej nad szkołami ludowemi.

== Z polecenia departamentu kolejowego zwrócono uwagę zarządów kolejowców na należytą dezynfekcję wagonów, któremi przewożone jest bydło rogate.

== W uzupełnieniu depeszy naszej wczorajszej o konwersji biletów Banku państwa I em. zaznaczamy ten jeszcze bardzo ważny szczegół, iż ukaz dotyczy tylko biletów, które są zaopatrzone stemplem Banku państwa oznaczającym, iż do roku 1898-go winny być wylosowane, nieopatrzone zaś stemplem bilety nie podlegają konwersji.

== W uzupełnieniu podanej przez Warsz. Dniwn. wiadomości o nabyciu przez Bank wólkokomski nowej emisji obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy zaznaczamy, iż w operacyi tej bierze również udział tutejszy Bank handlowy. Nadto mylnie podany został kurs kupna, wynosi on bowiem 99.27½, a nie 99.25.

== Dowiadujemy się z nader poważnego źródła, iż zamierzona konwersja 5% listów zastawnych ziemskich Towarzystwa kredytowego ziemskiego nie dojdzie do skutku obecnie.

== Celem zorganizowania odpowiedniego nadzoru nad ściśłem wykonaniem przez kogo należy rozporządzeń policyjnych, dotyczących porządku i czystości w mieście; pp.: komisarze, jak donosi Gaz. polic., mają zarządzić, aby wysyłanym wieczorem na posterunki strażnikom polecono było dopilnowanie: 1) aby błoto oraz śmiecie zmiatano z ulic i placów miasta, jak najstaranniej i składano w sterty, oraz aby zmiatanie wszędzie rozpoczynano bezwarunkowo przed godziną 7-mą rano; 2) aby przy zmiataniu chodników w tym czasie nie zostawiano w kątach śmieci i kurzu; 3) aby zmiatania dopełniano po polaniu ulic; 4) płukanie rynsztoków podczas pogody czystą wodą winno się dokonywać jednocześnie o 8-iej zrana; 5) okna i drzwi oszkłone sklepów, oraz latarnie, mają być oczyszczane co tydzień w piątki, lub soboty przed 9-tą rano; 6) boki i dna drewnianych ścieków, oraz mostków należy smarować co tydzień w soboty, a w czasie upałów dwa razy w tygodniu. O przekroczeniach niniejszego rozporządzenia, strażnicy policyjni przed zejściem z posterunku

będą donosić zwierzchności, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności prawnej.

== Pragnąc polepszyć warunki sanitarne domów, położonych w bliskości garbarni, poleconem zostało zobowiązać właścicieli zakładów garbarskich, aby wszelkie bez wyjątku odpadki skór, oraz kawałki mięsa obrzynane, po starannem odwonieniu świeżem wapnem nie gaszonym, były bezwarunkowo za miasto wywożone na miejscowości, w tym celu wyznaczone, i aby dla ułatwienia kontroli wywózka ta odbywała się w zimie dwa razy tygodniowo: w środy i soboty, z nadejściem zaś cieplej pory codziennie. Wozy, na cel powyższy przeznaczone, powinny być ściśle przykrywane i po usunięciu zawartości starannie odwaniane.

== Wczorajsza nasza wzmiankę w sprawie urządzenia nowego targu na terytorjum walcowni pod firmą „Koszyki” nie czynnej, z powodu przeniesienia jej w inne miejsce, od d. 1-go stycznia r. b., winniśmy uzupełnić: towarzystwo fabryki w złożonej p. prezydentowi miasta ofercie prosi o udzielenie mu koncesji na urządzenie będącego w mowie targu, nie proponując bynajmniej miastu nabycia od towarzystwa rzeczonyj posesji. Zatem oferta ta nie jest w związku z projektem, który dotyczy urządzenia w tej dzielnicy targu miejskiego.

== Nagroda za uwieńczone na konkursie projekt hal targowych na placach po b. koszarach mirowskich za Żelazną Bramą w sumie rs. 6120, czyli w stosunku 1.05% od sumy kosztorysowej, dopiero w r. b., po poczynieniu wymaganych przez magistrat poprawek, wypłaconą będzie twórcom projektu, budowniczym pp. Szyllerowi i Jabłońskiemu.

== Pojutrze, we wtorek, o godzinie 7-iej rano, dopełniona zostanie jeneralna rewizja wszystkich dorozek w następujących punktach: z cyrkułu zamkowego na placu Teatralnym, z sobornego na Krasińskim, z białeńskiego na Muranowie, z powązkowskiego na placu Wojennym, z wolskiego na Bankowym, z jerozolimskiego w alejach Jerozolimskich, w pobliżu dworca kolei wiedeńskiej, z łazienkowskiego na placu Trzech-krzyży, z nowoswieckiego na placu Wareckim i prazkiego na Targowej.

== Zarząd kolei wiedeńskiej zamierza na czas czerwca, lipca, sierpnia i września uruchomić specjalne codzienne pociągi osobowe, pomiędzy Warszawą, i Skierniewicami. Pociąg ten wychodzić będzie z Warszawy o g. 11-iej m. 20, przyjazd do Skierniewic nastąpi o g. 1-iej m. 15 w nocy, w odwrotnym zaś kierunku wychodzący ze Skierniewic o g. 1-iej m. 20 przychodzić będzie do Warszawy o g. 8-iej m. 25. Przez czas kursowania tych pociągów, pociąg osobowy miejscowy nr. 14 pomiędzy Kutnem i Warszawą wychodzić będzie z Kutna o godzinie później, t. j. o 5-iej m. 35 rano a przychodzić do Warszawy o g. 9-iej m. 45 r.

== Jak donosi Gaz. polic. z nadesłanych przez p. L. Kronenberga pieniędzy dla wynagrodzenia niższych stopni policyjnych komenderowanych na służbę podczas pogrzebu s. p. Józefiny z Reszków. Kronenbergowej, wydano: starszemu dozorczy rewirów wu, Juszcakowi 25 rs. i strażnikom cyrkulów 10-go i 4-go 177 rs.

== Magistrat wyznaczył dwie delegacje, złożone z obywateli miejskich do stałej rewizji dwóch nowych lombardów prywatnych założonych: przy ulicy Miłej przez Hersza Kreszowa i Jana Jamiołkowskiego przy ulicy Przemysłowej. Obydwa lombardy dostały pozwolenie na czas pięcioletni.

== Na bazar rzemieślniczy na ostatniem posiedzeniu zapisali się i wnieśli opłatę pp.: Andrzej Prószyński i Józef Franaszek każdy za 1 udział, p. Wilhelm Henneberg za 2 udziały, zaś p. Antoni Manduk zapisał się na jeden udział, a p. Julian Henneberg na 4 udziały.

== Szambelan Najwyższego Dworu hr. Potocki powrócił wczoraj z Petersburga.

== Dowiadujemy się, iż p. Mikołaj Glinka i ks. Zygmunt Chelmiński wyjeżdżają do Brazylii w nadchodzący wtorek.

== Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów na tydzień bieżący przedstawia się, jak następuje:

Teatr Letni:

Wtorek: przedstawienie na dochód szpitala „Carmen”; środa: trzecie przedstawienie trupy ruskiej.

Teatr Rozmaitości:

Wtorek: „Paryżanka” i „Pan Benet”; środa „Klub kawalerów”.

Teatr Mały:

Wtorek: „Zemsta nietoperza”; środa: „Państwo Moulinard” i „Figle Chochlika”.

W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę, z powodu

ostatnich dni wielkiego tygodnia i pierwszego dnia świąt Wielkiej-Nocy przedstawień w teatrach nie będzie.

== Słuszne zażalenie.

Skarżą się niektórzy, w listach pełnych goryczy, jakie mamy przed sobą, na zawód, którego doznali widzowie czwartkowego widowiska w salach reduktowych.

Skarżą się na redaktorów afisza i biletów, które w błąd wprowadziły publiczność, zapowiadając udział Barcewicza w „koncercie”.

Dowodzą poszkodowani, iż dyrekcja dość wcześnie wiedziała o chorobie artysty, skoro zdołała opuścić jego nazwisko na afiszach szczegółowych, a mimo to nie dość wcześnie dano znać o tem publiczności, której część, zdaniem naszych korespondentów, byłaby opuściła salę i domagała się zwrotu pieniędzy.

Dowodzą też dalej malkontenci, iż istniała zapowiedź części muzycznej „w antrakcie”, gdy tymczasem p. Babińska nie śpiewała w antrakcie pomiędzy 2-im i 3-im aktem.

Dowodzą to, skarżą się widzowie na brak uszanowania ich praw i na brak uszanowania zwyczajów teatralno-koncertowych, które każą o każdej zmianie programu, zapowiedzianego przez afisze, zawiadamiać w porze, któraby publiczności pozwoliła zdecydować się na opuszczenie sali.

Zwyczaj taki istnieje i zwyczaju tego nie zachowano.

== U chemików.

Wczorajsze posiedzenie sekcji chemicznej wypełnił przeważnie p. W. Leppert mówiąc o różnych rodzajach atramentów, ich składzie chemicznym, warunkach, jakim odpowiadać winny, i zwracając wreszcie uwagę, iż fabrykacja atramentu zagranicą, szczególnie zaś w Niemczech, podlega ścisłej kontroli rządowej.

Za wprowadzeniem podobnego obostrzenia i u nas przemawia p. S. Natanson.

Często skład chemiczny atramentów lichszych nie tylko, że nie pozwala zastosować ich do właściwego użytku, ale nawet zawierać może pierwiastki dla zdrowia szkodliwe.

Przy końcu posiedzenia p. Prauss zaciekał wielu obecnych okazaniem zapisanej ówiarłki papieru, na której nałożona warstwa siarki pismo samo uczyniła tem wydatniejszem.

Jest to rodzaj próby, czynionej z właściwością siarki, mogącej w przyszłości doprowadzić do ciekawych wyników.

== Zaniechany projekt.

Towarzystwo opieki nad biednymi matkami, nabywszy w r. z. posesję przy ulicy Hożej nr. 70, miało zamiar w r. b. podjąć budowę domu fronsowego na pomieszczenie przytułku, lecz od zamiaru tego odstąpiło i postanowiono dom nabyty wypuścić w dzierżawę na lat sześć, za cenę 800 rs. rocznie.

Niektórzy członkowie Towarzystwa są zdania, iż posesja wspomniana nie odpowiada warunkom urządzenia przytułku nawet po wybudowaniu nowego domu i projektują jej sprzedanie.

== Dla architektów.

Zarząd miejski kijowski ogłosił wezwanie do tutejszych architektów i przedsiębiorców budowlanych o nadsyłanie przed d. 13-ym czerwca r. b. planów i dokładnych kosztorysów cyrku murywanego zimowego.

Gmach ten stanąć ma w Kijowie przy ulicy Aleksandrowskiej, niedaleko wejścia do ogrodu Citeaux des fleurs.

== Wiejska malarka.

Artyście tutejszemu, p. Z. przedstawiono czternastoletnią Annę Kobalską, córkę kolonisty z pądzemienia w Radomiu.

Dziewczynka zdradza spore zdolności malarzkie, odtwarzając krajobrazy i typy.

Staraniem zamieszkałych w Radomiu państwa Drozdowskich dziewczynka kształcić się będzie w Warszawie.

== Czytelnia kolejowa.

Księgarz wiedeński Stummer stara się o prawo utrzymywania wynajmu książek na celniejszych stacjach kolejowych po drodze z Wiednia do Moskwy i Petersburga.

W plan przedsiębiorstwa wchodzi i dworce warszawskie.

== Wędzarnia.

Jeden z przedsiębiorców otworzył w środku miasta wędzarnię ryb na rozległą skalę.

Do wędzenia są też sprowadzane i ryby morskie.

== Trycykl kareta.

W alei Ujazdowskiej widzieliśmy przejeżdżający trzykołowy welocyped, którego siedzenie pokryte jest składanym daszkiem powozowym.

Nowość sprowadzona z Londynu nadaje się dla pań do przejażdżek w czasie niepogody.

Shannon registrar.

Z przyjemnością zawsze notujemy najdrobniejszy chociażby objaw ruchliwości na polu wytwórczości przemysłowej, zwłaszcza gdy rąga import zagraniczny i daje zajęcie miejscowym pracownikom.

Z tej zasady wychodząc rejestrujemy, że firma tujejsza p. Chodowieckiego zaczęła wyrabiać w Warszawie przyrządy do przechowywania listów, używane we wszystkich kantorach i biurach, a sprowadzane dotąd z Anglii za drogie pieniądze i znane pod wymionioną na czele nazwą.

Przyrządy warszawskie nie różnią się od swojego pierwowzoru angielskiego dokładnością wykonania, a o połowę są od nich tańsze.

Nowe oszustwo.

Dość liczna kategoria wyzyskiwaczy i oszustów wpada na oryginalne pomysły, mające na celu podejście bliźnich i wyłudzenie datków.

W ciągu ostatnich kilku dni do wiele osób, posiadających groby rodzinne na obu cmentarzach ewangelickich, przychodził jakiś człowiek, rekomendując się jako grabarz.

A to woda podmyła grób i ten grozi zawaleniem — oznajmił przybysz.

Naturalnie, iż uczynność „pocziwca” hojnie wynagrodzono, a zaniepokojony właściciel grobu rodzinnego podał na cmentarz po to, aby się naoecznie przekonać, iż wszystko jest w porządku, oraz usłyszeć od nadzorca, iż opisywany grabarz do służby cmentarnej nie należy.

Echa powodzi.

Z okolic Mniszewa i Konar piszą:

W nocy z d. 9-go na 10-ty b. m. woda z topniejących śniegów zalała nizinę konarską, a następnych dni, wskutku łamania się lodu na Pilicy, podniosła się znacznie i powstrzymana podniesionym w roku zeszłym nasypem szosowym, zatopila wsie: Ostrołęka, Przylot i Ostrowek.

Mieszkańcy, pomni na skutki powodzi w roku 1888-ym, pourządzali w stodółach i oborach rusztowania i dzięki temu nie ponieśli szkód w inwentarzu.

Za Pilicą za to Wisła poczyniła ogromne szkody. Pierwsza zaraz wieś Mniszew, wskutku zatoru, jaki się utworzył na Wiśle, znalazła się pod wodą.

W d. 14-ym woda zalała wsie: Gruszczyń, Chmielów, Rękawice i Zagroby.

Prąd wody był tak gwałtowny, że w Rękawicach zniósł w mgnieniu oka czworak dworski.

Przed powodzią nieekali na czólnie do wału mąż z żoną i dwójkiem drobnych dzieci — czólnie się przewróciło i dzieci zginęły na miejscu, a rodzice, po godzinem pasowaniu się z prądem, zaledwie zdolali ujść z życiem.

W Zagrobach pewien gospodarz z siedmioletnim chłopakiem na barkach z trudem dostał się na wierzbę i tym sposobem uniknął śmierci.

W tejże wsi woda zniósł zupełnie kolonję gospodarza Wieczorka, zostawiwszy na jej miejscu głęboką kotłinę wody.

Zginęło tu wszystko: budowle, inwentarz, zboże, pasieka, narzędzia itp.

Na zatorze mniszewskim, e ile się zdaje, kilku ludzi postradało życie.

Woda zburzyła kilkanaście domów i dwa wiatraki.

Za Mniszewem złapano kufer, pływający podobno aż z pod Maciejowie, z serwisem srebrnym, pieniedzymi i biżuterją.

Na Pilicy kra zniósł wielki most pomimo energicznej obrony pod kierunkiem inżyniera Chróscielewskiego i naczelnika straży ziemskiej z Grójca.

Runął on we czwartek, d. 12-go b. m.

Szkody w zburzonym moście wynoszą około 10,000 rs., naprawa zaś uszkodzeń drogi szosowej będzie kosztowała do 15,000 rs.

Kradzieże.

Zamieszkałemu przy Saskim placu pod nr. 6-ym sztab-kapitanowi Gonczarenko skradziono zegarek złoty damski firmy „Paul Buche” № 58650 wartości 120 rs. — Z mieszkania Jana Semieniuka przy ul. Świętokrzyskiej pod nr. 38-ym za pomocą wylamania drzwi skradziono garderobę i bieliznę, oraz biżuterję wartości 150 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Siennej pod nr. 33-im Władysławowi Małeckiemu skradziono różną garderobę wartości 200 rs.

Zaginiony.

Zamieszkała przy ul. Nowolipie pod nr. 4-ym Cecylja Andrzejewiczowa, doniosła policji, iż 7-letni syn jej Zygmunt, wyszedłszy w ubiegłą środę na miasto, do obecnej chwili nie wrócił.

Niezwykły zalew.

W domu Janikowskiego za rogatkami powązkowskimi, wskutku zapadnięcia pobliskiej studni, woda wtargnęła nader szybko do piwnicy, a nawet do mieszkania parterowego. Stało się to podczas nocy, kiedy nie można było tam zalewów położyć.

W piwnicach znajdowały się towary kupca Bentzmana, który oblicza swą szkodę na sumę około 700 rs.

Fundamenty domu na odczepie nie zostały podmyte.

Ofiary powodzi.

Podczas powodzi, jak wiadomo, ulica Garbarska cała była zalana, skutkiem czego w domu pod nr. 4-ym mieszkania parterowe i na piętrze przesłakły wilgocią.

Lokatorów w liczbie 16 osób przeniesiono tymczasowo na facyjki, a do zawilgoconych mieszkań powstawiano piecyki, celem osuszenia ścian i podłóg.

Wczoraj rano zapanowała tam niezwykła cisza, co zwróciło uwagę stróża i właściciela domu.

Gdy udano się na facyjki, zastano wszystkich lokatorów prawie bez życia, leżących bez przytomności na posłaniu.

Dorośli i dzieci leżeli w różnych pozach, wydając ciężkie jęki.

Bezwzględnie sprowadzono lekarza i felczera, którzy zajęli się ratunkiem ofiar.

Były to rodziny: Jana Patery, Marjanny Raczkowej, Franciszka Rżompa, Karola Dwicza, Andrzeja Jarosińskiego i Marcina Pęcherka.

Wszyscy oni ulegli zaccadzeniu.

Obecnie stan ich zdrowia jes pomyślniejszy.

W ukropie.

Dwuletnia dziewczynka, Anastazja Wilczyńska, córka praczki z Woli, pozostawiona bez dozoru, wpadła w kocioł napelniony ukropem.

Biedne dziecko wydobyto z dotkliwymi poparzeniami.

Zyciu maleństwa grozi niebezpieczeństwo.

Nagła śmierć.

Wczoraj o godz. 4-iej rano znaleziono we własnym mieszkaniu przy ul. Topiel pod nr. 7-ym, bez życia rzeźnika Teofila Dziegielewskiego.

Zmarły liczył 58 lat.

Napad zbrodniczy.

Nocy wczorajszej rewirówy cyrkulu praskiego, Grodecki, przechodząc przez Szmulowiznę, zauważył Andrzeja Muszyńskiego, któremu pobyt w Warszawie jest wzbroniony.

W chwili gdy Grodecki chciał lotra zatrzymać, złodziej rzucił się na niego, zadał mu nożem ranę i zbiegł.

Ujęto go dopiero nad ranem.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzyszym, o godz. 12-iej w południe, w magistracie warszawskim, odbędzie się licytacja na urządzenie na placu Broni, od strony ulicy Stawki, targu dla handlu starzyzną. Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysowej rs. 1,411; wadium wynosi 142 rs.

Z Towarzystwa sztuk pięknych

W dniu wczorajszym, o godz. 4-iej i pół po południu, odbyło się ogólne zebranie członków Towarzystwa sztuk pięknych, celem wysłuchania sprawozdania komitetu i delegacji rachunkowej za r. 1890-ty, oraz dopełnienia wyborów nowych członków komitetu i delegacji na r. b.

We właściwym czasie podaliśmy treściwą wiadomość o działalności Towarzystwa w roku sprawozdawczym; obecnie przytoczymy tylko ważniejsze wnioski, podniesione w ciągu posiedzenia.

Na zapytanie prezydującego p. Lucjana Wrotnowskiego, czy zebrani członkowie mają co do nadmienienia przeciw sporządzonemu sprawozdaniu za r. z.; p. Maciejowski wystąpił z wnioskiem, ażeby na r. p. pozycje, dotyczące budżetu, etatu i inwentarza, były lepiej uwzględniane i jasniej wyłożone, gdyż dotychczasowy system układania bilansu, wytwarza pewien chaos, z którego niepodobna zdać sobie racjonalnego pojęcia o faktycznym stanie majątkowym Towarzystwa. Wniosek ten wobec danych, przytoczonych ze sprawozdania i ustnych objaśnień prezydującego, jako bezpodstawny, upadł zupełnie.

Nie utrzymał się również wniosek p. Paprockiego, ażeby komitet publikował ceny dzieł, zakupionych dla rozlosowania między członków Towarzystwa, gdyż sami artyści nie chcą dla względów czysto osobistych, ogłaszać cen, za jakie dzieła swoje sprzedają, lub też nieraz zmuszeni są sprzedawać.

Natomiast wniosek p. Wittiga, dotyczący zmiany redakcji biletów, wydawanych członkom Towarzystwa, znaczną większością głosów, został w całej swej rozciągłości przyjęty. Wnioskodawca utrzymuje, iż w r. z. dla tego liczba członków zmniejszyła się o 418 osób, iż wedle brzmienia biletu, członek ma prawo wprowadzać li tylko dzieci do lat 10-ia, gdy tymczasem, gdyby warunek ten, w zasadzie nawet sprzeczny z ustawą, został pominięty, wówczas niewątpliwie liczba członków znacznie by się powiększyła, a tem samem pomnożyły się dochody Towarzystwa. Zebrani członkowie postanowili na r. p. redakcję w tym przedmiocie ograniczyć do krótkiego wyrażenia: małoletni mają wstęp wolny, wieku zaś nie wymieniać zupełnie. Podobna redakcja biletu da tym sposobem możność każdemu członkowi wprowadzania na wystawę dzieci starszych, które dotąd zmuszone są opłacać wejście na równi z dorosłymi.

Z dopełnionych wyborów większością głosów do komitetu zostali zaproszeni ze świata artystycznego pp.: Julian Maszyński (68 gł.), Miłosz Kotarbiński (62 gł.), Leon Wyczółkowski (55 gł.), Adam Badowski (47 gł.), Stefan Szyller (41 gł.) i Roman Szwojnicki (34 gł.). W charakterze miłośników sztuki pozostali ci sami członkowie, a mianowicie pp.: Lucjan Wrotnowski (72 gł.), Michał Józefowicz (68 gł.), Michał ks. Radziwiłł (68 gł.), Józef Holewiński (59 gł.),

Edward Leo (56 gł.) i Michał Trębicki (53 gł.). Skład delegacji rachunkowej wskutku jednogodnego wyboru pozostaje nadal ten sam pp.: Karol Deike, Julian Fuchs i Wincenty Jaworski. Obiór wiceprezesa z grona wyżej wspomnianych członków nastąpi w dniu jutrzyszym.

*

Komitet Towarzystwa zawiadamia, iż w styczniu r. p. odbędzie się konkurs malarski, na który kwalifikują się obrazy olejne, akwarele, minjatury, pastele, kartony i rysunki, wykonane w ciągu ostatnich trzech lat. Za dzieła, mające istotną wartość artystyczną, komitet na powyższy konkurs przeznaczył trzy pieniężne nagrody: rs. 600, 300 i 200.

*

Nadto dla pp. artystów-malarzy i rzeźbiarzy polskich komitet ogłasza konkurs imienia Józefa Kuryerowa z nagrodą pieniężną w kwocie rs. 360 za obraz olejny lub rzeźbę, osnute na temacie swojskim. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w d. 19-ym marca r. p.

*

W dniu jutrzyszym odbędzie się pierwszy tegoroczny zakup dzieł sztuki, przeznaczonych do rozlosowania między członków Towarzystwa.

*

W ciągu r. b. wakować będą następujące stypendja: 1) z funduszu imienia Józefa Simmlera stypendjum rs. 240 dla młodzieńca, pragnącego się wydoskonalic w sztuce malarskiej; 2) z zapisu Heleny Korwin-Szymanowskiej stypendjum rs. 150 dla młodzieńca, poświęcającego się sztuce malarskiej lub rzeźbiarskiej; 3) z zapisu Ignacego Ciszewskiego stypendjum rs. 215 dla młodzieńca, kształcącego się w sztuce rzeźbiarskiej.

Kandydaci, pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, winni najpóźniej do d. 1-go września r. b. zrobić stosowne podanie do komitetu Towarzystwa. H. S.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 19-go b. m.: „Na ostatnim posiedzeniu Towarzystwa gospodarczego odesłano do komitetu następujące wnioski Paygerta: 1) Towarzystwo gospodarcze, uznając potrzebę i pożyteczność szkoły dublańskiej, uważałoby wszelkie tamowanie dalszego jej wzrostu, jako dla interesów naszego kraju za szkodliwy; 2) Towarzystwo uznaje za konieczne założenie kilku szkół rolniczych niższych, kształcących ekonomów i dozorców, oraz większej ilości szkół dla parobków; 3) Towarzystwo poleca uwadze wydziału krajowego sprawę założenia w niższych okolicach kraju prywatnych, ze skarbku kraju subwencjonowanych folwarków wzorowych i stacyj doświadczalnych dla sztucznych nawozów i na ion; 4) Towarzystwo poleca komitetowi zapytać rząd, czyby nie był skłonny do wdrożenia przymusowej kamasacji obszarów leśnych; 5) Towarzystwo ma wnieść do sejmu petycję o przeznaczenie znaczniejszego funduszu na subwencje dla prywatnych właścicieli ziemskich w celach melioracyjnych. Komitet ma się dalej postarać o uzyskanie przywrócenia praktykowanego dawniej wyrobu soli dla bydła, a przynajmniej o zniżenie ceny odpadków soli dla bydła. Do komitetu odesłano też wniosek w sprawie przeprowadzenia robotników z zachodniej Galicji do wschodniej dla robót polnych. — 28-me zgromadzenie delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego rozpoczęło się dziś o godz. 10½ w obecności 68-iu delegatów. Przewodniczącym wybrano p. Gorayskiego. Dyrekcji wyrażono uznanie. Do funduszu rezerwowego przeznaczono 98,126. W r. b. Towarzystwo obchodzić będzie 50-letni jubileusz swego istnienia. — Dziś rozpoczęły się również obrady Towarzystwa oficyalistów prywatnych, rozwijającego się bardzo pięknie, liczącego 248 członków. Od r. 1873-go wydało Towarzystwo na cele zapomogowe 332,157 złr. Majątek wszystkich funduszy Towarzystwa wynosi 512,158 złr. (z tego fundusz żelazny 425,872 złr.). Na dzisiejszem zgromadzeniu postawił p. Długoszowski wniosek, ażeby do Towarzystwa oficyalistów prywatnych przyjmowano także dziennikarzy i literatów. — Urządzony wczoraj wieczorek na cześć Krasińskiego wypadł bardzo dobrze podług programu, podanego przeze mnie dawniej. Publiczność zebrała się bardzo licznie.

× Z Poznania piszą do nas d. 12-go b. m.: „Walnem zebraniu centralnego Towarzystwa gospodarczego przewodniczył Stefan hr. Kwilecki. Jako delegaci z Prus Zachodnich przybyli pp. Emil Oczarliński i Ossowski z Nowejcy. Towarzystwo centralne galicyjskie reprezentuje Stanisław Żółtowski z Niechanowa. O sprawie przeniesienia stacyi doświadczalnej z Żabikowa do Poznania referował marszałek Stanisław Kurnatowski z Pożarowa. Wicepatron kółek włościańskich, p. Eustachy Rogaliński z Królewca, odczytał referat o działalności tychże w r. z. Dochód Towarzystwa wynosił w r. z. 13,788 m., rozchód 11,131 m.

× Taryfa sfrefowa. Z Krakowa donosi nasz korespondent pod d. 20-ym b. m.: „Z d. 1-ym kwietnia r. b. zarząd kolei północnej (Kaiser-Ferdinands-Bahn) zaprowadza t. zw. taryfę sfrefową, praktykowaną już na całej sieci kolei węgierskich i na kolejach państwowych

W Austrii, tylko, że tamte koleje inaczej i korzystniej dla publiczności unormowały ceny jazdy. Podstawą obliczenia na kolei północnej ma być cena jazdy od osoby po 3 centy za kilometr drogi w klasie I-ej, po 2 centy w klasie II-ej i po cencie w klasie III-ej przy pociągach osobowych, a o 50% wyżej przy pociągach pospiesznych. Dotychczas wolny od opłat pakunek pasażera wagi 25 kilogramów, zostaje zniesiony, a natomiast ma być pobierana opłata w stosunku po 1/2 centa od każdych 10-in kilogramów i kilometrów drogi. Najmniejsza opłata od pakunku wynosić musi 10 centów. Z wielką i słuszną niechęcią przyjmują dzienniki krajowe całą powyższą reformę, ponieważ w praktycznym zastosowaniu, zamiast zniżyć, podwyższa ona i to dość znacznie cenę jazdy z Krakowa do Wiednia i z powrotem. Dość powiedzieć, iż po szczegółowym obliczeniu ceny jazdy, wynoszące wraz z pakunkiem (25 klg.) od osoby tam i napowrót obecnie np. w klasie II-ej 16 złr. 94 centy (w pociągach osobowych *Tour und Retour Billete*), obecnie wynosić będą 22 złr. 95 centów. W takim samym stosunku podniesioną zostanie cena jazdy w pociągach pospiesznych; słowem, taryfa stręfowa, przedstawiana jako dobrodziejstwo dla publiczności, w zastosowaniu na zawsze nieprzychylniej dla Galicji kolei Ferdynanda, staje się źródłem nowego wyzyskiwania mieszkańców. Izby handlowe i reprezentacje miast będą protestować przeciw temu; trudna przecież walka z grupą kapitalistów, właścicieli kolei, mają oni bowiem bardzo wielu możnych, chociaż niezawsze bezinteresownych opiekunów i protektorów.

× **Teatr wolny**, na wzór założonego w Paryżu przez Antoine'a „Théâtre libre”, zaczyna być modą w Europie. Po Berlinie przyszła kolej na Londyn, gdzie w d. 13-ym b. m. znany krytyk J. T. Grein urządził pierwsze przedstawienie na „wolnej scenie”. Rozpoczął od „Widm” Ibsena. Następnie mają: tegoż poety „Dzika kaczka”, dalej „Moc ciemnoty” Tołstoja, „Siostra Filomena” Goncourt'a, „Pocłunek” Banville'a, utwory Björnsona, Möllera i wielu innych nowych i starych poetów, nie wyłączając staroangielskiej komedii rodzajowej Congreve'a, którejby żądania cenzura moralności na scenę wprowadzić nie pozwoliła.

× **Trzeci salon**. Emil Bergerat zaproponował w *Gil Blas*'ie, aby dla odmiany pisarze urządzili raz wystawę dzieł swoich, a artyści ujeli za berto krytyczne. Projekt na razie wydał się konceptem, dwaj inni wszakże współpracownicy *Gil Blas*'a, Lacaze i Montegut, woleli go wziąć na serio i oto powstał projekt otwarcia w Paryżu „trzeciego salonu”. Znajdą się w nim dzieła pędzla, ołówka i dłuta pisarzy żyjących i zmarłych, którzy nie tylko piórem dobijali się nieśmiertelności. Dziś już wymieniają cały szereg znakomitości pióra, których prace artystyczne wzbogacą ściany oryginalnej wystawy. Są między nimi: Wiktor Hugo, Alfred Musset, Juliusz Goncourt, Gérard de Nerval, Balzac, Châteaubriand, Beaudeau, Teofil Gauthier, a z żyjących: Meilhac, Sardou, Bergerat, Montegut, d'Hervilly, J. Mary, E. de Goncourt, Clovis Hugues, Armand Silvestre, Paweł Arène, Dierx i wielu innych. Krytykę wystawy w głównych organach paryżskich pisać będą malarze i rzeźbiarze, którzy nieomieszają zapewne niechętnie zemścić się na literackich Zoilach za prawdziwe i urojone krzywdy. Czego ten „schylek wieku” nie wymyśli?

× **Europa marznie!** Słynny astronom francuzki, Flammarion, konstatuje w liście do *New-York Herald*, że klimat Francji, a prawdopodobnie i całej Europy z każdym rokiem chłodnieje. Flammarion przewiduje powtórzenie się okresu lodowego w naszej części świata. Granica uprawy wina posuwa się coraz niżej ku południowi. Amatorowie piwa pytają z przerażeniem, jak długo jeszcze starczy nam jęczmienia i chmielu na wyrób szlachetnego trunku Gambrinusa? Tymczasem—jak poucza statystyka—lekarze, aptekarze, składnicy drzewa i węgla robią coraz lepsze interesy.

× **Nowy prezes gabinetu**. Przy nowej a długiej *villa Gaeta*, między Rzymem a Frascati, w odludnej okolicy, tuż obok *villina* (domu z ogrodem) Henryka Siemiradzkiego, o jakie dobre półtorej mili od pałacu Montecitorio (parlamentu), wznosi się ładne i eleganckie *villino*, nad którego bramą wryty napis: *Starabba*. Jest to *villino* nowego prezesa gabinetu. Wstępując do niego, uczuwa się wrażenie tajemniczego ustronia, fantastycznej nieprzystępności, jakim się przejmują często stary klasztor, a przecież to dom nowy. Otwiera furtkę służa w liberji, milczący, pełen uszanowania, prawie oniemiały, jak przystoi na domownika wielkiego rodu, i wprowadza gościa do dolnego piętra, to jest do przedpokoju, o wysokich, rzeźbionych ławach i siedzeniach z czarnego drzewa, punuro się przedstawiających. Ztamtań przechodzisz do weselszego bawialnego pokoju, obfitymego w sofę i wygodne krzesła z poręczami. Jeżeli gość jest przyjacielem domu, wchodzi od razu na pierwsze piętro, gdzie przebywa zwykle gospodarz. Tam otwiera się naprzód przed nim przestronna sala, otoczona z trzech stron wysokimi szafami, pełnymi książek. Meble są w niej także z czarnego hebanu, a u okien zwieszają się fałdziste frunki z grubej materji, łagodzące światło więcej może, niż przystało w książnicy. Żadnego tam głosu, ani szmeru nie słychać. Rzadko kiedy powóz przeciąga tą ulicą,

gdzie pieszych przechodniów także, jak w Pompei, nie spotykasz. Słowem cisza, jak u kartuzów. W dali tylko słyszysz czasem psów szczekanie. Z sali przechodzi się do gabinetu margrabięgo, który od kiedy postanowił zostać mężem politycznym, zaczął ogromnie pracować dla przygotowania się do władzy i oddał się głębokim studjom. Zresztą połowę dnia margrabia spędza opodal swego *villina*, gdzie żyje oddawna *en garson*, albowiem margrabina, niestety! znajduje się w domu obłąkanych, a syn ich jedyny służy wojskowo w Afryce. Wstaje bardzo rano, a pomimo wielkiego majątku, aż do objęcia rządów kraju, pojazdów nie trzymał, i używał codziennie skromnego fiakra, aby się udawać na śniadanie do „Café de Rome”, a na obiad do Doney'a, który zostaje we Florencji, wspaniałą willę założył w Rzymie. Między śniadaniem a obiadem p. di Rudini, będąc posłem, stale niemal bawił w pałacu parlamentu, wracając tam nawet wieczorami do sal, gdzie się zbierają posłowie na wspólną pracę, rozmowę i czytanie dzienników. Margrabia di Rudini liczy 52 lat. Jest on słusznego wzrostu, barczysty, a jasne jego włosy i broda, błękitne oczy i szlachetna powolność i powaga w ruchach sprawiają, że go można wziąć za Niemca lub prędzej jeszcze za angielskiego męża stanu raczej, jak za południowca z wulkanicznej Sycylii. Wygląd jego jest niezmiernie pański, a grzeczność i uprzejmość, jaką się odznacza między wszystkimi ludźmi politycznymi Włoch, uwalnia jego powagę od wszelkiej sztywności. O ile p. Crispi kochał się w wystawie, wrzawie i przepychu, o tyle margrabia di Rudini, przecież z jednej wyspy rodem, jest skromny, celuje prostotą i nienawidzi hałasu.

BANKI MYDLANE

Bon mot Teodora de Banville'a.

Zola namawiał kilkakrotnie Banville'a, aby się podał na kandydata do Akademji francuzkiej. Poeta stale odmawiał.

— Zkądże ten upór?—pytał Zola.

— Nienawidzę wszelkich stowarzyszeń.

— Bal A gdyby ci przyniesiono nominację już gotową, tak na srebrnej tacy?... Banville zawahał się.

— Hm... Wziąłbym wtedy tacę—odparł po krótkim milczeniu.

*

— To mnie tylko cieszy—mówił umierający—iż po śmierci choć jedna ludzka dusza żałować mnie będzie.

— Pańska wdowa?

— Nie, jej przyszedł mąż..

*

— Janek! śpisz?

— Nie. A ty?...

Z NAD RIVIERY.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Mentona, 16-go marca.

W oczekiwaniu czegoś więcej, jak odkrycia Koeha i całej falangi naśladowców jego, czegoś więcej jak *kochina*, *kantanydyna* itp. medycyna dotąd bezsilna wobec strasznej hydry chorób płucnych, jeden jedyny posiada w sobie środek: klimat łagodny i czyste górskie powietrze.

Dla chorych tej kategorii, zima — to Rubikon, którego przejście nielada przedstawia niebezpieczeństwa; to też już na początku jesieni rozpoczyna się prawdziwa wędrówka narodów z zimnej północy do uroczych brzegów błękitnego morza Śródziemnego w pogoni za słońcem, które tu, jak rok długi, ani na chwilę berła nie składa. Wązki ten pas ziemi, zwany Rivierą, raj to niemal, cieplarnia to naturalna w szerokim stylu, zarówno dla chorych, jak i całej rzeszy zblazowanych arystokratów.

Istnieje tu cały szereg miejscowości znanych każdemu z imienia; największą wszakże wziętością cieszą się: Nizza, Cannes, Mentona i Monaco. Każda z tych stacyj klimatycznych posiada swą odrębną cechę charakterystyczną.

Podczas gdy Nizza jest miastem wielkiem, hołdującem *par excellence* przyjemnościom wszelkiego rodzaju, odznaczają się: Mentona i Cannes ciszą i spokojem wielkim; co się zaś tyczy oślawionego Monaco, to oddycha się tam wyłącznie atmosferą gry i hazardu, osiłą tu wszystkiego ruleta i *trente et quarante*.

Pragnąc zilustrować życie na Rivierze, zaczynam od Nizy; należy się jej to pierwszeństwo, miasto to bowiem wielkie — Paryż w miniaturze.

Podczas sezonu zimowego świat cały wysyła tu reprezentantów swej arystokracji rodowej, pieniężnej i duchowej; trzeba by wziąć do ręki „Almanach de Gotha”, aby wyliczyć litanję całą książąt, hrabiów, markizów i baronów, szukających tu słońca i zabaw. Wobec tej masy ludzi, ożywionych jednym pragnieniem i żądnych, jak lud rzymski ciągłych *circenses*, nic dziwnego, że Nizza stała się, w całym znaczeniu

tego określenia, *ville de plaisir* i posiada taką ilość teatrów, kasyn, miejsc koncertowych i przybytków muzycznych, jaką jedynie największe miasta rozporządzać mogą. Ilość pod tym względem idzie w parze z jakością.

Najulubieńszą jednak wycieczką gości mentońskich jest bezwątpienia Monte Carlo, owa nowoczesna Kolchida, ku której tysiące Argonautów codziennie dla zdobycia złotego runa pielgrzymki odbywa. Jedyny ten w owoim rodzaju dom gry, własność rodziny Blanc, położony jest niedaleko Monaco, stolicy księstwa tejże nazwy.

Państwo to zajmujące zaledwie 14 wiorst kwadratowych, prawdziwym cudem zachowało swą niezależność, z czasów jeszcze feudalnych i przedstawia prawdziwą parodię władzy. Posiada ono panującą ze starej genueskiej rodziny Grimaldich, ożenioną z córką-bankiera paryżskiego, Heinego, armję, składającą się z kilkudziesięciu żołnierzy, sztab jenerały, dwór, order narodowy, reprezentantów konsularnych, jednym słowem, całą maszynę większego państwa. Główną pozycją w budżecie jest roczna renta kilkumilionowa, przez dom gry księciu wypłacana.

Sam dom gry, czyli delikatnie mówiąc *Cercle des etranges*, jest monumentalnym gmachem na wznesieniu, położonem wśród uroczego parku o wegetacji iście podzwrotnikowej. Na pierwszy rzut oka uderza nas tu wszędzie przepych niezmierny, dyrekcja bowiem kasyna nieszczęśliwie, aby wszelkimi sposobami przyciągnąć jaknajwiększą liczbę graczy i potrzebnych znalazła sprzymierzeńców w samej naturze, ośniewającej pięknoscią swoją, w muzyce i sztukach pięknych.

W roku bieżącym otwarto tu nowe kasyno—*Jetée Promenade*. „Okazały to gmach z masywnego żelaza, rzucony śmiało po nad morzem i z wielkim komfortem urządzony; dzień cały odbywają się tu koncerty, przedstawienia teatralne, bale maskowe; wieczorem, przy oświetleniu elektrycznem, widok na morze jest iście czarujący.

Karnawał tegoroczny odznaczał się wielkiem ożywieniem: mieliśmy więc zabaw różnych bez liku. *Batailles de fleurs*, *batailles de confetti*, maskarady uliczne, bale maskowe, które miastu całemu nadawały oryginalny charakter; widząc legjony masek, porwanych wirami zabawy, zdawało się, że szal jakiś je opanował, że to świat inny, wybrany, w którym ani troska, ani smutek nieistnieją wcale!

W sąsiedniej Mentonie życie płynie innem zupełnie korytem i gdy w Nizy jedynym hasłem jest gonitwa za przyjemnościami, tu przeważa cisza i spokój kontemplacyjny. Osoby, przepędzające tu zimę, należą w znacznej liczbie do tych nieszczęśliwych, w piersiach których zarodek tkwi śmierci, to też wielka suma cierpienia, w jednym punkcie skoncentrowanego, nie jest zdolną wytworzyć atmosfery wesolej.

Pomimo to jednak spędza się tu czas przyjemnie, dzięki wspaniałej pogodzie, wycieczkom w uroczę okolice i towarzystwu hotelowemu. Wśród gości przeważa żywioł angielski, bawią tu także rodziny: Daszewskich, Kamockich, Myszkowskich, hr. Morsztynów, pani Arkuszewska z córką, hr. Krasieńska.

Za przykładem Nizy i Mentona w tym roku urządziła szereg zabaw karnawałowych, z których najlepiej się udały dwie walki kwiatowe.

Dwa razy dziennie, pod batutą utalentowanego kapelmistrza Stecka, orkiestra z 80 osób złożona, bezpłatnie dla gości wykonywa tu koncerty o bogatym programie, co czwartek koncerty poświęcone są wyłącznie dzielnicy klasycznej, zaś co niedziela kompozytorom wyłącznie jednego kraju. Sala koncertowa ośniewa bogactwem urządzenia, sztukaterji i rzeźb; pierwszorzędni malarze i rzeźbiarze, a między nimi Godebski, przyczynili się do jej upiększenia.

Salony gry mieszczą obecnie 8 stołów rulety i 3 *trente et quarante*, wiecznie obleżonych masami publiczności; namietność i gorączka gry malują się tu na twarzy każdego, to też dla obserwatora ciekawe tu pole do studjów. Wśród szmeru głosów stłumionych słyszymy tu jedynie sakramentalne słowa krupierów: *Faites le jeu, messieurs i rien ne va plus*, oraz ponury dźwięk poruszonego złota. Grupy osób prowadzą ożywioną rozmowę o kombinacjach gry, a *manque, passe, pair, impair, rouge, noir, carré, transversale, a cheval*, zrozumiałych jedynie dla wtajemniczonych w jej arkany.

Blanc dobrym był znawcą namietności ludzkich i oparł na nich przedsięwzięcie, przynoszące 20 milionów franków rocznego dochodu. Monte Carlo, owa światynia nowoczesnego Molocha, jest wrogiem tym niebezpieczniejszym, że posiada formy światowe, wielką elegancją i ofiaruje publiczności wiele rozrywek.

Timeo Danaos et dona ferentes..

Alf. P.

— Zarząd Towarzystwa opieki nad biednymi matkami oraz ich dziećmi prosi niniejszem osoby, u których znajdują się kartki z „kuli śnieżnej” (*Boule de neige*), wypuszczonej w czerwcu r. z. na rzecz tegoż Towarzystwa, aby w zastosoowaniu się do wyrażonego w piśmie JW. Gubernatora Warszawskiego z dnia 25-go lutego (9-go marca) r. b. za nr. 2558/82 orzeczenia JE. Gubernatora Warszawskiego, iż podobne składki nie są przez Władze dozwolone — zechcieli:

1) wstrzymać bezwarunkowo, z chwilą otrzymania niniejszego ogłoszenia, dalsze rozsyłanie tychże kartek, bez względu na to, do jakiej serji owe kartki należą;

2) aby osoby, u których znajdują się zebrane z owej „kuli śnieżnej” pieniądze zwróciły je niezwłocznie składającym, a to według tej samej manipulacji i w tymże samym porządku, w jakim je otrzymały.

Wiceprezesowa Towarzystwa

Konstantowa Górsko

Sekretarz J. Wielicki.

NEKROLOGJA.

† S. p. Zdzisław Niedabyłski,

o. profesor Instytutu politechnicznego rolniczo-leśnego w Nowej Aleksandrii i obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 52, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 20-ym marca r. b., życie zakończył. Pogrzeb z żoną wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w dniu 23-im marca, to jest w poniedziałek, o godzinie 11-ej przed poł., w kościele św. Trójcy na Solcu, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-ej i pół po południu na cmentarz powązkowski. —1184—

† Jutro, to jest w poniedziałek, o godzinie 9-ej rano, na Powązkach, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę

Wandy z Rutkowskich hr. Ostroróg-Sadowskiej,

z okazji przeniesienia zwłok z katakumb do grobu rodzinnego hr. Skarbek, na które rodzina zaprasza krewnych i życzliwych.

† W poniedziałek, dnia 23 marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci

STANISŁAWA ZALESKIEGO,

geometry, odprawiona będzie msza święta w kościele pokarmickim na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej rano, na którą wdowa z córkami, życzliwych zaprasza. —1192—

† W dniu 20 marca w Łodzi przeniosła się do wieczności

Marja z Orzechowskich Gutentag,

pozostawiwszy w głębokim smutku męża i córkę. Pokój jej duszy. —1188—

† W dniu 23-cim b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci s. p. Adolfa Bucwicza, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostała żona z synem krewnych i przyjaciół zaprasza. —1173—

† W dniu 23-cim marca, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), o godzinie 9 i pół zrana, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy

s. p. Józefa Fajberg,

obywatela miasta Warszawy, na które pozostała rodzina zaprasza. —1178—

† W dniu 12-ym b. m. przeniosł się do wieczności w 24-jej wiosnie życia 1179

s. p. Wacław Morawski,

syn Mikołaja i niezjącej Pelagji z Zielińskich. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Biedowie odbyło się dnia 15-go b. m., następnego zaś dnia zwłoki złożone zostały w grobie rodzinnym na cmentarzu miejscowym.

Ciężko strapiona rodzina po stracie najlepszego syna i ukochanego brata składa serdeczne podziękowanie szanownemu duchowieństwu, a mianowicie ks. kanonikowi Wespiańskiemu, księżom proboszczom: Zagańczykowi i Raubie, licznemu zbranemu obywatelstwu, przyjaciołom, kolegom i znajomym zmarłego, którzy na własnych barkach przy współudziale okolicznych włóścian ponieśli zwłoki s. p. Wacława na miejsce wiecznego spoczynku. Rodzina.

B. P.

Stanisław Glücksohn,

b. kupiec i deputat handlowy,

po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosł się do wieczności w dniu 20-ym marca 1891 r., przeżywszy lat 69. Pogrzeb w głębokim smutku żona i dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 22-go b. m., o godzinie 1-ej z południa, z domu przy ulicy Marszałkowskiej № 123, na cmentarz wyznania mojżeszowego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —366—

NADESŁANE.

Struny gwarantowane czyste

nadeszły do składu instrumentów muzycznych M. Kannich, Krakowskie-Przedmieście nr 85, wprost Zjazdu. Dla uczniów konserwatorium ustępuje znaczny rabat.

Anons o Juszczurówce na str. 12 Kurjera.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg 21-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Telegram urzędowy z Bangkok donosi, że wczoraj po południu szczęśliwie przybył tam Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu, a dziś rano miało nastąpić oficjalne wyjście na ląd.

Petersburg 21-go marca. (Tel. pr. K. W.) — Wskutek starań podjętych przez niektóre ziemstwa opracowany został projekt ustawy normalnej muzeów pedagogicznych. Pozwolenia na urządzenie muzeów będą udzielane jedynie w razie zabezpieczenia ich istnienia przez odpowiednie fundusze. Zarządzać muzeami mają specjalne rody.

Orel 21-go marca. (Tel. Aj. półn.) — W losowaniu pożyczek premjowych odbytem w d. 16-ym marca główną wygrał nadzorca więzienia w Mseńsku Nikitski.

SYTUACJA W WIEDNIU.

Wiedeń 21-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Bawi tu hr. Hohenwarth i konferuje z hr. Taafem.

Wiedeń 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — W Bernie zebrali się dzisiaj posłowie staroczesy do sejmu i rady państwa, celem powzięcia uchwał co do stanowiska, jakie zająć należy w przyszłej radzie państwa.

Wiedeń 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — W sferach miarodajnych zapewniają, że wiadomości o powołaniu Jaworskiego do ministerjum nie mają żadnej podstawy.

Wiedeń 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Według doniesień dzienników tutejszych mieli zgromadzić się dzisiaj przewodzący dawnej większości w radzie państwa, celem narady nad utworzeniem nowej większości z wykluczeniem lewicy niemiecko-liberalnej. W związku z tem stoją usiłowania hr. Hohenwartha, aby z rozmaitych grup pośrednich utworzyć jednolitą partję. Decydująca konferencja hr. Taafego z przewodzącą polaków, Jaworskim, oczekiwana jest lada chwila. (Aj. półn.)

Budapeszt 21-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Kompetentne źródła zapewniają, że po przedstawieniu stanu rzeczy przez hr. Taafego cesarz miał wyrazić życzenie, aby tenże i nadal pozostał u steru władzy, tudzież, aby lewica współdziałała z rządem i zajęła to wybitne stanowisko, jakie jej się należy ze względu na liczbę, inteligencję i solidarność żywiołów, w skład jej wchodzących. Cesarz nie wątpi, że w toku prac rady państwa wytworzy się porozumienie pomiędzy żywiołami umiarkowanymi.

PROCES FARKASZA.

Budapeszt 21-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Farkasz skazany został przez sąd apelacyjny na pięć lat więzienia.

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Izba handlowa w Bielefeldzie oświadcza w okólniku wystosowanym do wszystkich izb handlowych, że niemieckie sfery przemysłowe przeciwnie są cłom zbożowym, uciskającym uboższą ludność, i wzywa izby do energicznego zwalczania agitacji kół ziemiańskich przeciw zniesieniu tychże cel. *Vossische Zeitung* donosi, że zawarcie traktatu handlowego z Austrią, opartego na zasadzie zniesienia cel zbożowych, oczekiwaniem jest lada chwila. (Aj. półn.)

PO WYLEWIE.

Poznań 21-go marca. (Tel. pryw. K. War.) — Woda ustępuje wprawdzie coraz więcej z zalanych ulic, ale teraz występuje w piwnicach; nawet tam, gdzie powódź nie sięgała, wody pełno. Nasięknęła ona bardzo wysoko na Zagórze i ulicy wieżowej, tak że zagraża wylewem. Za bramą debińską jeszcze rozległe jezioro; komunikację pomiędzy miastem i mieszkańcami przy drodze do Dębiny utrzymują ciągle dwa czółna magistrackie. Woda opadła tu o dalsze 28 ctm. t. j. do 5 m. 8 ctm., w Pogorzeli o 22 ctm. (do 3 m. 88 ctm.)

Wiedeń 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Trybunał państwowy orzekł, że aktorowie dramatyczni i śpiewacy muszą zabezpieczać się, podobnie jak inni pracujący, w kasach państwowych dla chorych.

Berlin 21-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Cesarz dziś przed południem odwiedził ministra Boettichera i jego żonę.

Berlin 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Powszechnie objawia się silna agitacja za zniesieniem funduszu welfów.

Berlin 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Cesarz jedną z ulic miasta kazał nazwać „ulicą Virchowa”.

Berlin 21-go marca. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — We wszystkich królewskich warsztatach w Szpandau tworzą wydziały robotnicze.

Poznań 21-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Po ośmiu posiedzeniach plenarnych zamknięty został XXVI sejm prowincjonalny W. Ks. Poznańskiego przez komisarza rządowego, naczelnego prezesa bar. Willamowitza-Möllendorffa. Poznańskiemu Towarzystwu sztuk pięknych, stojącemu pod dyktando hr. Engeströma, przyznał sejm 500 marek subwencji.

Rzym 21-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Misja hr. Antonelli'ego do króla Menelika abisyńskiego nie powiodła się. Król nie chce zatwierdzić umowy, jaką Makonnen w imieniu Menelika zawarł z rządem włoskim.

Bruksela 21-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — W kopalniach Coquerilla wybuchła ogólna zmowa.

Cetynja 21-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Podróż księcia Mikołaja do Serbji została odłożoną.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 21-go marca. (Tel. pryw. Kurjera Warsz.) — Tendencja zwykła dla rubli bezustannie czyni postępy. Przyczyną tego zjawiska jest z jednej strony otwarcie żeglugi w portach morza Czarnego i Bałtyckiego, z drugiej zaś zakupy pokryciowe spekulantów odeskich, którzy w ciągu zimy pozycjali, jak wiadomo, bardzo znaczne zobowiązania na niższe. Według zdania tutejszych sier finansowych, nagła likwidacja zobowiązań wspomnianych spekulantów zdolną była podnieść kurs rubli o wiele więcej. Ruble w obrotach końcomiesięcznych osiągały początkowo 240.75, a w chwili urzędowego zamknięcia obrót 241.25. W porównaniu z wczorajszymi kursami podniosły się ruble w obu terminach o 50 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 10 fen., a Petersburg w obu terminach o 20 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie nie uległy zmianie (176.20), długie zaś straciły 10 fen. (175.40). Listy zastawne ziemskie zyskały 10 kop., a pożyczki wschodnie 20 kop. Na poziomie wczorajszego kursu pozostały 4% pożyczki konsolidowane ruskie z roku 1880-go, 4 1/2% listy zastawne ruskie, 6% ruskie renty złote i kupony celne; niżej notowano pożyczki premjowe ruskie obu emisji. Akcje kredytowe austriackie bez ruchu. Dyskonto prywatne podskoczyło o 1/4%. Żyło miało dziś mały pokup i oddawane było taniej o 75 fen. w obu terminach.

Berlin 20-go marca. (notowanie urzędowe giełdy).
Bil. bank. rus. w tr. inst. 241.25 Akcje d. z. war.-wied. —
Weksle na Warszawę 240.70 Akcje kredytowe —
Wek. na Petersb. krót. 240.50 Weksle na Lon. kr. 20.35
Wek. na Petersb. dług. 239.50 dl. 20.24
Bil. ban. rusk. na dost. 241.25 Żyto w tow. gotow. 181.75
Wschodnia poz. II em. 76.70 Żyto na wiosnę 179.25
Listy zast. serji I-ej 74.70
Kursa z 20-go marca. 241.75, 240.60, 240.30, 239.30, 240.75, 76.50, 74.60, —, 182.50, 180.—.

Z SĄDÓW.

Sprawa Skublińskiej w II-ej Instancji.

Jutro II-gi departament karny tutejszej izby sądowej w charakterze instancji apelacyjnej, przystąpi do rozpoznania sprawy apelacyjnej: Marjanny Skublińskiej, Zuzanny Kupkowej, Agnieszki i Emilji Zdanowskich, Wjaty, Mileckiego, Polkowskiego, Molińskiego, Zdziennickiego, Ersta, Kuczyńskiego, Przybyłowicza, Saffrstejna, Rejdmana i Kozłowskiego.

Z pośród osób, które w danej sprawie stawały w sądzie okręgowym, tylko Zenowicz (skazany za podrabianie świadectw policyjnych na 6 miesięcy więzienia) pozostał na wyroku I-ej instancji i tym sposobem nie uczestniczy już w procesie. Natomiast los wszystkich innych obwinionych teraz właśnie decydować się będzie w izbie sądowej, zarówno na skutek protestu, wniesionego przeciwko niektórym z nich przez urząd prokuratorski, jako też z powodu dziesięciu apelacji, podanych ze strony podsądnych.

Te ostatnie usiłują dowieść bądź zupełnej niewinności oskarżonych i braku cech przestępstwa w przypisyanych

W ogrzewanym cyrku ul. Ordynacka: Cyrk włoski M. Truzzi.

!!! Tylko krótki czas !!!

Dziś **największa nowość tegoczesna**. Wielka sensacja: „Cyrk pod wodą”. Wielka komedia pantomina z baletem układu dyrektora. **Maszynerje Brothers Mansell** z Londynu. Renomowane **Nimfy wodne**. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-ej wieczorem. 345r

— **Kąpiele elektryczne** o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, neuralgii, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urażone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Oboźna 5. (3)

— **Dr. Kuzimierz Niedzielski** przeprowadził się na ul. Leszczyńska nr. 11, przyjmuje od godz. 8—9 rano i 4—6 po południu. (1182)

KAPELUSZE

damskie i dziecięce

Filcowe po 50 kop.

Słomkowe po 50 i 75 kop.

Wyprzedają się od jutra (337r)

w **Tanim sklepie, Wierzbowa nr. 1**, na antresoli obok składu firanek F. Bukowskiego.

— **Dr Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Widok 22. 1111

DENTYSTA K. STEMBER, **Bielńska 24**, wprawia zęby sztuczne, leczy i plombuje po cenie umiarkowanej. 370r

STAROŻYTNOŚCI

t. j. **bronzy, porcelanę, gobeliny, Weyd-woody, minjatury**, przedmioty z kości słoniowej, **złota, srebra, emalii** i drzewa z **XVIII w.** i dawniejsze, **nabywają po wysokich cenach BRACIA HAMBURGERO-WIE** z Amsterdamu i Londynu, którzy na dni kilka w Hotelu Europejskim zamieszkali, przyjmują do 11 przed południem i od 3 do 5 po połud. (363r)

WINA WĘGIERSKIE!

gwarantowanej czystości, znane pod nazwą „Zieleniak nr. 7”, w cenie rs. 1 za butelkę. — Porter wystawły rygi nieustępujący angielskiemu po 20 kop. but. Rumy stare, Araki, Piwo wyborowe w 5-iu gatunkach (na kosze odstawa do domu) poleca na nadchodzące Święta

A. Bielecki

w **Warszawie, Zielna nr. 1**. 1142

DROŻDŻE MAUTNERA

Skład główny—Erywańska 5.

Uwaga. Ostrzega się przed krajowymi fabrykatami, podszywającymi się pod naszą firmę.

Uwaga. Każdy funt prawdziwych drożdży wiedeńskich posiada 2 banderole po 3 kop. każda, a krajowych po 5 kop. 1186

Saski Plac nr. 5.

Główny skład kaukaskich Win

z winnic księcia A. Wachwachowa,

Saski Plac nr. 5.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, że otrzymałem na Święta wielki transport kaukaskich Win we wszystkich gatunkach. Spodziewam się, że Szanowna Publiczność, jak dotychczas tak i nadal będzie zadowolona, a zatem polecam się łaskawej pamięci.

Z uszanowaniem

J. A. Kadzardzew.

Saski Plac nr. 5.

TANIE FIRANKI.—MARSZAŁKOWSKA 148.

LECZNICA PIERWSZA.

NIECZAJA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro). Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1)

— **Dentysta L. Szwaremacher** Zabia nr 9, róg Bankowego placu. Przyjmuje od 10—6. Choroby zębów, plombowanie, zęby sztuczne. 906

— **Dr E. Kurella**, ordynator klin. szpitala św. Łazarza, przyjmuje z chorobami wenerycznymi i skóry od 8½—9½ rano i od 4½—6½ po poł. **Nowogrodzka nr 17.** 791

Levico

naturalna woda mineralna w **arsen i selen** zasobna (rozbiór profesora **Ludwika Hartha**, Wiedeń), z silnym działaniem lecz-

niczem w osłabieniu, niedokrwistości, nerwowości, chorobach krwi i skóry, nieprawidłowościach perjódu itp.

Składy w aptekach i składach wód mineralnych. Woda świeżego napełnienia sprzedaje się w aptekach pp. Heinricha, H. Kucharzewskiego, L. Ziemińskiego i Suke. K. Lilpopa et E. Treutlera w Warszawie. 101r

Dr. MICHAŁ SZWYKOWSKI

wyjechał zagranicę. (1144)

Ostatnie dwa tygodnie, codzień od 10 r. do 8 w., Salon **Krywulła** olbrzymi obraz Hansa Makarta

„BACHUS i ARYADNA”

MAGAZYN

„Au Printemps”

Warszawa—Erywańska 9.

Otrzymał pierwsze nowości paryskie. Wykończy suknie ze swoich oraz z powierzonych materiałów. Suknie kompletne od 25 rubli. 1060

Kapelusze wiosenne dla pańienek gustownie ubrane po **rs. 2** oraz fasony filcowe od **kop. 50** poleca **S. H. Dąbrowski, Zabia nr 2.** 1177

NA ŚWIĘTA

Cieszące się powszechnym uznaniem

WINO MOROZOWICZA

Miodowa 6.

filja plac św. Aleksandra 18 w domu W-go Fuchsa. 333r

Uwaga. Vermuth (wino zielone) najstosowniejsze przy zimnem mięsiwie, butelka 90 k.

MICHAŁ SIEMIRADZKI

ADWOKAT PRZYSIĘGLY

powrócił. **Smolna nr 23.** 1109

Cukiernia i Fabryka Biskoptów

J. SZTENGLA,

Marszałkowska nr. 152.

poleca **znane** ze swej dobroci **Baby, Torty, Baumkucheny**, oraz wielki wybór **Cukrów** deserowych i **Czekoladek**. (1190)

Administracja Żegluga Parowej

Maurycy Fajansa zawiadamia, że od d. 22 b. m. parostatki pasażerskie rozpoczną stały codzienny kurs, pomiędzy Warszawą a Mniszewem. Statki wychodzić będą z Warszawy o g. 7 rano. 1185

Dr. Ludwik Walicki

powrócił z Petersburga i przyjmuje chorych od 4 do 6-ej. **Aleja Jerozolimska 82, mieszk. 1.** 1183

CENY NIZKIE.

**PARASOLKI,
PARASOLE,
KRAWATY,
LASKI.**

W. GOLINSKA

TEATR.

1175

Administracja Żegluga Parowej

na rzece Wiśle

Maurycy Fajansa,

ma zaszczyt zawiadomić, że z dniem 20-ym Marca r. b. rozpoczyna się stała komunikacja między Warszawą i Włocławkiem. (361r)

Statki wychodzić będą codziennie:

z Warszawy do Włocławka o godz. **5-ej** zrana,
z Włocławka do Warszawy „ **3-ej** zrana.

Jan Hilknier i Ska

WARSZAWA.

Krakowskie-Przedmieście nr 5. Reprezentanci pierwszorzędných fabryk angielskich na Cesarstwo i Królestwo

polecają

Rowery od **rs. 150** z 1 cal grubą gumą.

Bicykle od **rs. 100** oraz

Tandemy od **rs. 330**—które nagrodzone zostały medalami złotymi i srebrnymi na

torze wyścigów warszawskich. 306r



Najtańszy Skład Perfumeryj EUGENJUSZA

Wierzbowa nr. 1, 1-e piętro (wprost Hotelu Angielskiego), poleca świeżo nadeszłe z modnymi zapachami perfumy francuskie i angielskie, pudry, mydła i t. p. Ceny po potrąceniu cła, równają się tańszym. 1165

— **VANDALIN** Wierzbowa nr. 5 poleca wytwornie wykonane **kapelusze filcowe męskie** w najświeższych angielskich fasonach. Ceny przystępne. 1163

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

P O C I A G I	Odeh. Przych.	
	godziny i minuty	
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	10 45 r.	6 45 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa . (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 35 p. p.	11 05 r.
Kurjerski I i II kl.	9 20 w.	6 10 r.
(Wagony sypialne I-aj i II-aj kl. idą do Granicy, dalej tylko I-aj kl.)		
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	3 35 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 05 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna .	6 30 w.	8 35 r.
Warszawsko-terespolska:		
Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brześcia)	8 45 p. p.	1 50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10 45 w.	7 01 r.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	9 30 r.	8 11 w.
Warszawsko-petersburska:		
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	9 53 r.	7 53 w.
Osobowy 3 kl.	11 13 w.	4 23 r.
Osobowy 3 kl.	4 58 p. p.	9 08 r.
Nadwiślańska do Kowla:		
Osob. (także do Dąbr. i Ostrowca)	11 15 w.	8 05 r.
Pocztowy (także do Kiel. i Koluszek)	3 30 p. p.	2 15 p. p.
Miejscowy do Lublina (także do Dą- browy, Ostrowca i Koluszek)	7 45 r.	10 22 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 15 w.	11 19 r.
Osobowy	9 — r.	8 35 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy	2 50 p. p.	2 57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy	2 14 p. p.	7 54 r.
Osobowy	8 12 w.	3 30 p. p.

WINA

Kachetyńskie i Krymskie z winnic **Ks. Makajewa**, w cenie od kop. 35 do rs. 1 kop. 50
395 butelka, poleca **Skład Win G. MDYWANOW.**
Marszałkowska 144, róg Rysiej.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Maszyny do szycia!

wszelkich systemów,
z pierwszorzędných fabryk zagranicznych,
oraz
igły, przyrządy i części do takowych,
po nader przystępnych cenach, poleca

DOM HANDLOWY
Wilczyński & Ascher,

Gęsia Nr 12.

Tamże Agentura Motorów Gazowych.

Informacje udzielają się na miejscu.

368

Handlującym rabatem.

Skład Węgla, Drzewa, Cementu i t. d.pod firmą „**F. ŻEBROWSKI**,“

ulica Wspólna Nr 45, Chmielna Nr 23,

zawiadamia, że od dziś do 10-go Kwietnia r. b.
sprzedaje korzec węgla grubego po kop. 85 z od-
stawą, kupującym najmniej 10 korcy.

544r

Z uszanowaniem **Józef Syski.**

Wydział Rekomendacji Pracy

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych
m. Warszawy (Miodowa 15), posiada wakuujące posady:

W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

Nr po- sady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GLÓWNE WARUNKI	GDZIE
31	Ekspedjent	polski, francuski, lub niemiecki, obznaj- obznajmiony z konfekcją damską, wy- kwalifikowany manufakturzystą; 1.200 rs. rocznie, mieszkanie i życie lub 1.500 rs.	w Cesarstwie
33	„	do składu bielizny: polski, francuski lub niemiecki, 1.000 rs. rocznie.	

Pomiędzy Członkami naszego Towarzystwa, którzy już złożyli w Wydziale deklaracje
o poszukiwaniu pracy, nie ma kandydatów.

UWAGA. Wydział Rekomendacji co każdą niedzielę, w niniejszym piśmie dawać
będzie ogłoszenia o wakujących posadach. 545r

Magazyn Bielizny męskiej i damskiej**L. BYSTRZANOWSKI,**

Świętokrzyszka № 8,

czwarty dom od Nowego-Swiata,

poleca bieliznę taną i w dobrym gatunku, oraz
wielki wybór Krawatów. 551R

C. LESKI

19 Senatorska, m. 7 (dawniej Niecała),

powróciwszy z zagranicy, poleca nowości

w Stanikach trykotowych „**JERSEY**,“**ŻAKIETACH WIOSENNYCH,**oraz wielki wybór Woalek, Wolantów koron-
kowych i t. d.

Zamówienia wykonuję w 24 godzinach. 345

Hurtownie! Hannig i S-ka, Detalicznie!**Fabryka Kapeluszy Słomkowych,**

Przejazd Nr 9, 1-sze piętro,

poleca Sz. Publiczności na sezon letni skład swój sówicie zaopatrzony
w **Kapelusze** damskie, męskie i dziecinne dla chłopczyków i pa-
nienek, po cenach najniższych. 394

NA CZASIE!!

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż wskutek zawarcia
specjalnych umów z pierwszorzędnymi fabrykami,

obniżyłem znacznie ceny

wszelkich **naczyni kuchennych i gospodarskich**, przez
co Skład mój staje się **najtańszem źródłem** dla nabywania
tychże przedmiotów.

Na życzenie kupujących, należność może być rozłożona na spłaty
tygodniowe. 458r

ADAM KEMPIŃSKI,

22. Senatorska 22, róg Bielańskiej.

**Fabryka Staników trykotowych****„JERSEY“,**

karbowania sukien, plisowania koronek etc.,

poleca

JERSEYE wełniane i jedwabne.**ZAKIETY** gładkie i wykwinne.**DZIECINNE** ubranka piękne.**WOLANTY** (ballayeuses) od 10 kop. łokieć.**KREPLISY** od 6 kop. łokieć, oraz**Woalek** wybór wielki od 12k.

„MANUFATURA KRAJOWA“

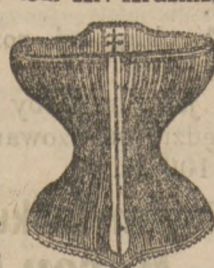
A. BROCHOCKI.**12. Niecała 12.**

CENY NIZKIE. 374

FABRYKA GORSETÓW pod firmą**„MARIE“,**

ulica Niecała № 1, dom Hr. Krasieńskiego, 1-sze piętro,

podaje do wia-
domości Szan.
Pań, iż otrzy-
mała świeży
transport materiałów,
jako to: **Atlasy, Ba-
tysty, Weby i Dre-
lichy** w różnych kolo-



rach i gatu-
kach oraz świe-
że fasony,
z którymi po-
leca się Szan. Paniom.
447R

„MARIE.“**Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego****„MERKURY“**

podaje do wiadomości, że wypłata dywidendy
i zwrot Udziałów wychodzącym Członkom.
odbywa się codziennie w Kantorze Stowarzy-
szenia, od godz. 11 do 2-jej po poł. 547

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego**„MERKURY“**

podaje do wiadomości, że na nadchodzące
Święta Wielkiej Nocy, zaopatrzył swe sklepy
w wszelkie produkty do ciast.

Codziennie nadchodzi do sklepów

świeże DROŻDŻE.

W sklepach: przy ul. Marszałkowskiej, Kru-
czej i Nowo-Senatorskiej, Wina Węgierskie
firmy Stepkowskiego. Wina Bordeaux i Ko-
niaki firmy A de Luze et Fils, sprowadzane
przez Zarząd, Wódki, Araki Likieri firmy K.
Sznajdra, jak również i wina Krymskie.

Wina Krymskie nadto znajdują się w skle-
pach: przy ul. Przejazd, Nowy-Swiat, Elektro-
ralnei. 546r

GLÓWNA SPRZEDAŻ 386**DROŻDŻY prasowanych,**

mieści się przy ul. Krakowskie-Przedmieście
№ 69, wprost Muzeum przemysłu i rolnictwa

Wiedeńczyk poszukuje
WSPÓLNIKA

z kapitałem 15—20,000 rs., dla urządzić się
mającej fabryki obuwniczej w Warszawie. Ofer-
ty przyjmuje Kantor Kurjera Warszawskie-
go, pod S. P. № 100. 393

Do wynajęcia od 1 Kwietnia 1891 r.

SKLEP

z oknem wystawowym,

na różne procedury, w domu róg placu
św. Aleksandra № 11—2 1590.—Wia-
domość u właściciela domu. 389

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiórów męskich oraz materiałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon wiosenny i letni.
po cenach niskich stałych. 481R**DLA MŁYNÓW**

odiarujemy.

Gazę jedwabną szwajcarską wyborową, firmy „Dufour & Comp.” po cenach:
 № 0, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14,
 Rs. 1,98, 2,09, 2,17, 2,26, 2,34, 2,46, 2,50, 2,60, 2,69, 2,78, 2,92, 3,12, 3,41, 3,61, 3,89, z rabatem 30%.
Walce stalowe „Kosmos” systemu Dosta 300×400 m/m. komplet **rs. 600.** — **Tryeury** cynkowe do czyszczenia zboża № 3.1750×420
 m/m. po **rs. 63.** — **Blachy tarkowe** stalowe, funt kop. 32. — **Oskardy** styryjskie po **rs. 1.45** sztuka. — **Oskardziki** sylberstalowe po 40 kop.
 sztuka. — **REMBIERZ & JANKOWSKI**, Warszawa, Marszałkowska № 111. 380

MAGAZYN POD FIRMĄ**RUSSKA MANUFAKTURA**Krakowskie-Przedmieście № 7, dom hr. L. Krasieńskiego,
poleca**N O W O Ś C I**

w wielkim wyborze: **Wełny** na suknie wizytowe i okrycia, **Fulary**, **Satynki**, **Zefiry**
 i **Kretony**, oraz **Płótna** i **Bieliznę** stołową, z pierwszorzędných **Kostromskich** i **Jarosław-**
skich fabryk.

CENY FABRYCZNE. 485R**SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,**

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Swiatu.

poleca **Wina** czyste naturalne oryginalne **francuskie**, **hiszpańskie**, a szczególnie **węgierskie**, poczynając od wystających zieleniaków aż do
 bardzo starych i rzadkich gatunków, tak **wytrawnych**, jak **tokajów**, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce
 gasiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i **stare Cognaci**, zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej
 w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 364R

Hamiltony z pelerynami,palta i garnitury wiosenne i letnie, w wielkim wyborze, po niskich cenach,
poleca: Magazyn Wiedenski, **L. KOCH**, Miodowa 2. 278
Składy Materiałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna
 w Warszawie.
Skład Główny: przy Placu Teatralnym,
obok kościoła pp. Kanoniczek.

Filja: przy ulicy Marszałkowskiej № 140,

polecają świeżo otrzymane towary, a mianowicie:

Krochmal pszenny i ryżowy.**Błyszcz** do bielizny.**Farbkę** do bielizny w łaskach.**Ultramarjny** najlepsza do bielizny.**Benzyne** do czyszczenia plam i prania rękawiczek.**Głans amerykański** czarny i żółty do bucików.**Gabki toaletowe** i **powozowe** w różnych gatunkach.**Proszek Dalmacki** i **Kajenny** na wytępienie ro-
baków.**Wode Kolońska** w wyborowym gatunku.**Farby** do malowania jaj. 426R**BROWAR PAROWY****KAROLA MACHLEJD**

w WARSZAWIE, CHŁODNA 45,

poleca Szanownej Publiczności znane ze swej dobroci piwo po cenach:

w **BARYŁKACH**: **Wiadro** Leżaka (piwo lagrowe) **rs. 1.20.**piwa Kulmbachskiego **rs. 1.50.**w **BUTELKACH**: **Cała butelka** Leżaka 9 kop. — Kulmbachskiego 12 kop.**Półbutelka** 6 " 7 "**Flakon** 6 " 7 "

Za próżne naczynia pobiera się zastawu

Za 10-cio—4-ro—2-u—1-no wiadro beczki

Po **rs. 5—3—2—1** **rs. 50** kop.Za próżną butelkę po **kop. 5.** — Obstalunki przyjmuje Kantor Browaru.

W Warszawie piwo dostarcza się do domu, poczynając od 25 butelek.

Na prowincję, poczynając od 50 but. całych albo 100 pół but., lub 100 flakonów

piwo wysyła się kolejami na koszt odbierającego, z doliczeniem 1 kopiejki na butel-

kę za opakowanie.

Handlującym udziela się stosowny rabat. — Na korkach obustronnie wypalana jest

wyżej umieszczona marka fabryczna, zatwierdzona przez Dep. Handlu i Przemysłu.

Wier bowa № 6, w hotelu Angielskim.

Długa № 29, w hotelu Polskim.

Własne sklepy butelkowe: 465R

Telefonu № 245.

!!! SPECJALNOŚĆ !!!**Wyroby Perfumeryjne Fabryki****BROCARD & Co** w Moskwie.Sprzedaż detaliczna w nowo-otworzonym
MAGAZYNIE, RYMARSKA № 3 (w domu gdzie gimnazjum). 387



Główny Skład Zakładów Zyrardowskich



w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,
poleca w nadzwyczaj wielkim wyborze:

Kapy na łóżka pikowe, białe, niebieskie, różowe i brązowe w wszelkich wielkościach.

Kapy na łóżka bawełniane kolorowe, fantazyjne, z własnej fabryki, jak niemniej z innych fabryk krajowych, wiedeńskich, angielskich i francuzkich.

Kapy na łóżka gipiurkowe i niciane.

Kapy na poduszki i na jaški.

Kapy na łóżka gobelinowe, jedwabne, adamaszkowe, repsowe i dżutowe.

KOŁDRY WATOWE atlasowe, jedwabne i wełniane w wszelkich kolorach.

Kołdry watowe gładkie jedwabne kanausowe, adamaszkowe, satynkowe-tureckie i dyfetykowe.

Kołdry i Dery flanelowe i pluszowe czeskie, francuzkie, łódzkie, białostockie, sławuckie i petersburskie w najnowszych deseniach.

Dery na konie w wszelkich gatunkach.

Zarządzający Składem Zyrardowskim L. BUŁAKOWSKI.

553 R

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

Skład M. Maszkow

Krakowskie-Przedmieście Nr 23,
róg Trębackiej.

poleca:

HERBATE świeża i wyborowa od rs. 1 kop. 20 do rs. 4 za funt, szczególnie gatunki w cenie rs. 1 kop. 80. rs. 2. rs. 2 k. 20. i rs. 2 k. 60. odznaczające się wyjątkowym smakiem i aromatem. — SAMOWARY najnowszych fasonów tombakowe i mosiężne z cenniejszych tuleskich fabryk. — Miseczki. Czajniki. Maszynki do kawy. Noże stołowe. Szczoty. Miednice i t. p. Wybór znaczny. Ceny bardzo umiarkowane. 401

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.



Ceny



zniżone.



F. ŁAPIŃSKI.

27 lat egzystujący handel Węgłem i Drzewem, sprzedaje korzec (240 funtów) węgla grubych i kostkowych Nr 1-szy (w średnich kawałkach) po kop. 90 z odstawą natychmiastową, — na większe zamówienia ceny zniżone. 208r

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Jerozolimka Nr 63.

Skład Główny, Okopowa Nr 2.

Telefony.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA.

Erywańska № 6.

Skład Komissowy Win, Koniaków, Likierów i t. p.

pierwszorządnych zagranicznych firm,
reprezentowanych przez

p. Kazimierza Dobieckiego.

Detaliczna sprzedaż na butelki. Ceny stale nader umiarkowane, oznaczone przez Reprezentanta domów. Gatunki wyborowe od najtańszych. Wina odleżałe. Cennik na żądanie. Kantor Składu otwarty codziennie od godz. 10-jej rano do 6-jej wieczór, w Niedziele i Święta od 10-jej do 1-jej po południu. 556R

Telefonu № 557.

Wiedeń — „Hôtel Metropole” — Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien.

Wielki pierwszorządny Hotel.

306 pokoi i salonów (od 1 zlr. wzwyż). Winda osobowa. Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego”. Wspaniały dziedziniec ozdobiony. Kąpiele Dunajowe i biu-
ralniawych. — Przy dłuższym pobycie w Hotelu, zniżone ceny. — Dyrektor. L. Speiser.

JASZCZURÓWKA.

Sezon 1891 r.

W skutek powszechnych utyskiwań na brak wygod w Zakopanem, z dniem 1-ym Czerwca r. b., otwartym będzie w znanej ciepłej „romantycznej” Jaszczurówce, o pół godziny drogi od kościoła Zakopańskiego.

WYKWINTNY PENSJONAT

dla przyjeżdżających gości, po cenach umiarkowanych i zależnych od wymagań. Zakład dyetetyczno-higieniczny w połączeniu z hydropatją. Kuchnia pod dozorem lekarskim pierwszorządna. Sale gimnastyczne, fichtunkowe, co Sroda reuniony, estrada dla koncertów, muzyka własna. Lekarz i felczer na miejscu. Sklepy. Kanie do wynajęcia. Wzorowa organizacja zbiorowych wycieczek w Tatry. Różne zabawy w nowo-urządzonym parku. Kąpiele ciepłe w wannach, zimne w kioskach i basenach. Żadnych opłat na rzecz Stacji klimatycznej. Skrzynka pocztowa. Omnibus stały do Zakopanego. Przeszło 60 pokoi ciepłych, umeblowanych, materace sprężynowe. Pobyt i kuracja w Czerwcu i we Wrześniu o 1/2 tańsze. Kuracja skuteczna nadewszystko w bólach głowy, palpatacjach serca, bezsenności, a także w chorobach żołądkowych. — Zamówienia należy czynić jaknajwcześniej pod adresem: 272

Dyrekcja Zakładów leczniczych w Jaszczurówce, poczta Zakopane.

TANIA SPRZEDAŻ

w Magazynie Włoskim

L. N. CARDONE,

Niecała Nr 12,

Bizuterji złotej, srebrnej oraz wyrobów z szylkretu, przytem wielki wybór Korali różnej wielkości i Granatów, Pierścionków, Bransolet, Dewizek, Koleczyków,

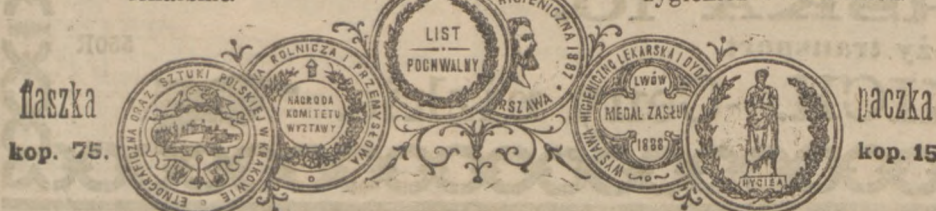
o 30% taniej od cen fabrycznych.

Magazyn przyjmuje wszelkie obstalunki oraz reparacje, po umiarkowanej cenie. 472R

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH Słodowy EKSTRAKT i KARMEŁKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich.



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 5.

!!! NOWOŚĆ !!!

Dla Zakładów Introligatorskich, oraz wyrabiających Pugilaresy, Teki, Albumy i Futerały

Maszyna do z rzynania skóry.

(szarflowania)

Wyłączna Sprzedaż do całej Rosji

w Biurze Technicznym A. Spielhausa

476r

w MOSKWIE, ulica Miasntckaja, dom Sytowa.

NA POST!

W. Trzniszewski i S-ka

Warszawa, Senatorska 8.

połączają świeży gruboziarnisty

KAWIOR

Astrachanski. — Ceny niskie.

SERY

fabryki KRUSZYNA-BOROWNO

J. O. Księcia Tęg. Lubomirskiego i S-ki.

JARZYNY

suszone, fabryki „Kornel”, z których

„Julienne” rosółowa zaleca się wyborowym smakom. 308.

Sprzedaż w kantorze.

KAPELUSZE

słomkowe i filcowe,

w najnowszych fasonach, oraz

Pióra Strusie,

POLECA FABRYKA

A. CUKIER,

319 Nowo-Senatorska Nr 2, róg Trębackiej, I-e piętro.

Mamontowe mydło.



Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć skórę, jak Mydło Mamontowe; skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkukrotnym użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegę, wyrzuty, wysypy, spalenie. Cena 40 k. Dostać można w Perfumeryach: Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 9 i u Lipink, na rogu Nie alej i Wierzbowej, 220r

Potrzebna
Maszyna sztyftowa i Elewator

używana, w dobrym stanie do gorzelni. Wiadomość w kantorze Karola Jacobson, Elekoralna Nr 20. 473R

Patentowana Fabryka Kapeluszy,

zaszczycona czterdziestoma medalami i dyplomami na Wystawach przemysłowych

TEODORA WEIGT,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej ulicy,

poleca znanej dobroci Kapelusze własnego wyrobu i zagraniczne wszelkiego rodzaju. 524R

NOŻE stołowe

z widelcami od 2.80 do 15 rs. za tuzin, Noże kuchenne od 15 k., Tasaki od 50 k., Maszynki do siekania mięsa, Kociołki żelazne, Młynki do mielenia pieprzu i kawy itp., poleca przed Świętami „NAJTA-NIEJ” skład towarów żelaznych i różnorodnych G. 381

WISNOWSKIEGO, 108 Marszałkowska 108, róg Chmielnej.

Znany powszechnie, istniejący w Warszawie od lat 70

BROWAR PORTERU ANGIELSKIEGO

E. M. HALL

poleca znane ze smaku i dobroci:

Porter Eksportowy Entire double Stout,

Porter Dubeltowy Best double Stout,

posiadające wszystkie zalety porterów angielskich. — Fabryka posiada liczne dowody uznania ze strony specjalistów i podziękowania od konsumentów.

Porter tea jest zalecany przez lekarzy w celach kuracyjnych.

Ceny bardzo przystępne.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych handlach. W browarze przy ulicy Nowolipie Nr 72, można nabywać nie mniej niż 1 wiadro lub 30½ butelek. 357



WELOCYPEDY

w wielkim wyborze

Angielskich fabryk:

Coventry Machinists C°, St. George Engineering C°,

oraz Niemieckich fabryk:

Seidel & Naumann, Adam Opel i innych,

POLECAJĄ

KRZYSZTOF BRUN i SYN

Reprezentanci na Królestwo Polskie,

Domu Handlowego **J. B. LOCK.**

Senatorska Nr 27.

504R

Fabrykację

zupełnie nowego artykułu, który nie jest zawisłym od mody i na wielki może liczyć obrót, chcę sprzedać na ROSSJĘ łącznie z urządzeniem fabrycznym, za 2,000 rubli. Ponieważ artykuł jest rzeczywiście nowy, wiadomości przygotowane nie są potrzebne, a zysk czysty obliczony jest do 300%, co oczywiście zapewnić może wyborne utrzymanie. Oferty z żądaniem bliższych informacji adresować należy pod lit. J. L. 3836, do Rudolfa Mosse w Berlinie, S. W. Jerusalemstrasse 48—49. 502R

Moritz Lewenstein

w Płocku,

poleca najtaniej na Święta:

WINA różne dobre i wystające w beczkach i butelkach. Porter, Piwo Angielskie, Miód, Cognac, Wódki, Arak, Likierzy francuskie i krajowe, Oliwa Niecejska, Towary kolonialne, Sery różn, Kawior, Śledzie i t. p. 323
Firma egzystuje od 1860 roku.

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 21—1601,

przy ul. Nowogrodzkiej położona. — Licytacja jako 2-ga, zaczyna się od niższego szacunku. O warunkach dowiedzieć się można u Komisarza Orłowa i u popierającego sprzedaż: Adwokata Przysięgłego Ksawerego Smolińskiego, Długa N 20. 359



Fabryka welocepedów
H. W. Schleditz,
w Dreźnie,
dawnej Schleditz i
Benhardt

poleca wyborowe, z najlepszego wyrabiane
materiału welocepedy. Gwarancja dobrej i
trwałej roboty. Cennik za nadesłaniem 10 fen.
m. Poszukuje się przedstawicieli. 549R

SKLEP mydlarski

z norymberszczyzna, dobrze urządzony, istnie-
jący przeszło lat 10, z powodu zmian familij-
nych do odstąpienia w każdym czasie za rs.
700—60. — Wiadomość u rządcy domu. Pi-
wna № 13, codziennie od 3—6 po poł. 399

PIEKARNIA M. THIEL,

Nowy-Swiat № 8,
poleca się doborowem ciastem, jako to: Ba-
by, Placki, Chleb kisto-słodki i struclę me-
ksykanki. — Uprasza się o wcześnie zamawia-
nie obstackunków. 400



Najtaniej! Zegarki,
Zegary, Bizuterja,
Szkatułki samogrające,
oraz wszelką reparację,

poleca M. POZZI Zegarmistrz,
Nowy-Swiat 31 (róg Chmielnej).
Zamówienia wysyła za zaliczką pocztową.
Cenniki franco. 325



Sprzedaż
na
RATY
od rubli 25.

Największe Składy Instr. w Cesarstwie i Królestwie.
HERMAN i GROSSMAN,

Warszawa, 16 Mazowiecka 16.

St.-Petersburg, 33 W.-Morska.

Wynajem.

Pianina od rs. 350,
Melodionyki paryżskie
od rs. 70.



451r

BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10.

otrzymał świeży transport

WEŁN ANGIELSKICH.---Ceny nizkie.

550R

Nauka i wychowanie.

Angielska Metoda Reussnera dla samoucz-
ków kop. 75. — Niemiecka Metoda kurs ni-
szy kop. 60 (oprawny kop. 75), kurs wyższy
rs. 1 kop. 60, komplet (obs kursa) rs. 2. — Ele-
mentarz polsko-niemiecki z 14 wzorkami pi-
sma i 200 obrazkami po kop. 35, 30, 15, 7 1/2
(oprawny kop. 45). — Elementarz polski z pe-
dagogicznymi wskazówkami, wzorkami pisma,
rysunków i obrazkami (340 figur) po kop. 25,
20, 15, 10 i 5. — Dopłata na pocztę 15 do każ-
dego rubla. Skład u autora (Reussnera), ulica
Marszałkowska 142, Warszawa. 236

Adres: Biura nauczycielskiego pierwszorzę-
dnego Jasińskiej, Berga 6, parter. Ma do
umieszczenia zaraz nauczycieli, nauczycielki i
bony. 785r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskie-
go Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje
nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Bony francuski, niemiecki i polski zaopatrzone
w dobre świadectwa, nauczycielki i nauczy-
ciele wykwalifikowani, rządcy dóbr i leśnicy
są do umieszczenia zaraz. Kaucjonowane biuro
nauczycielskie Józefa Franczyńskiego, Włodzi-
mierska № 6, parter, trzech dom od Święto-
krzyżkiej. 7536

Biuro prof. de Préchamp, Długa 25. Francuz
dz. z ruskim, niemieckim i łaciną szuka posa-
dy. 7618

Adres. Francuzka świeżo przybyła, z szy-
ciem, językiem włoskim, do umieszczenia za-
raz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6,
parter. 867r

Angielki, francuzi, guwernantki muzykalne
Aszkąją posad. Krakowskie-Przedmieście 7,
Dąbrowska. 8204

Francuzka patentowana udziela lekcji 2 rs.
miesięcznie. Wiejska 8—10. 7091

Nauczycielka muzyki poszukuje lekcji za
skromnym wynagrodzeniem. Oferty w kan-
torze Kurjera pod lit. L. G. 7974

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet, Aleksandry
Korycińskiej Trebacka 2. Po zwiedzeniu
działu szkolniczego na zeszłorocznej wystawie
paryżkiej, oraz szkół rękodzielniczych w stoli-
cach europejskich, otwieram kursy kroju su-
kien, bielizny, szycia, modniarstwa, piór fan-
tazyjnych, koronkarstwa, pończosznicstwa, haftu,
rękawicznictwa, krawałów, litografii, grawer-
stwa, heliominiiatur, rysunków, malowania, wy-
palania na drzewie, koszykarstwa, introliga-
torstwa, szmuklerstwa, robót włóczkowych,
tkactwa. Patenty wydaje, Pensjonarki przy-
jmuje. 6065

Niemka wykształcona z francuskim poszu-
kuje lekcji. Wspólna 9, m. 10. 7397

Osoba mogąca udzielać nauk, potrzebnych
kupców, w języku niemieckim, raczy zło-
żyć adres swój w Kantorze Kurjera Warsza-
wskiego dla J. F. 31. 8188

Potrzebny korepetytor na 2 godziny dzien-
nie, za 8 rs. miesięcznie, do przygotowania
chłopczyka do szkół realnych. — Bielńska 16,
E. Chrzanowski 8210

Paryżanka wykształcona potrzebna na go-
dziny. Chmielna 44—4, od 3—5-ej po poł-
dniu. 8198

Potrzebny zaraz na wieś pedagog do dzie-
wiecioletniego chłopczyka. Ul. Krakowskie-
Przedmieście № 30, mieszk. 7, między godz.
1 a 2-ga 8234

Student udziela lekcji tanio. Gruntownie ma-
tematyka, francuski, niemiecki. Sińska 11,
adres uprasza zostawić u stróża. 8151

Szkola kroju i szycia L. Skwareckiej. Kurs
rs. 10, systemem Worth'a. Uczennice prakty-
kuja na materiale zakładowym. Plac św. Ale-
ksandra 14—6. 6049

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj
z obiadu, lub odpowiednie wynagrodzenie.
Sienna 18, mieszkania 3, od 3—5 po potu-
dniu. 842r

Wyuczam grać na fortepianie amatorów i
amatorów w przeciągu pół roku łatwych
sztuk, do słuchu i do tańca. Trebacka № 2, w
sklepie Włostoskiego. 8243

Z dniem 8 września Marja Stęczyńska o-
twiera szkołę Freblowską, w okolicach ulicy
Chłodnej, podobnego zakładu dotąd dzielnica
ta nie posiada. 843r

Doniesienia osobiste.

List na pocztę dla Idalii 35. 8168

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona niemiecka poszukuje miejsca w domu
Bruckim w Warszawie. Szkolna 5, mieszka-
nia 15. 8158

Bona francuzka, świeżo przybyła z Paryża,
znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6,
mieszk. 8. 7905

Haudlowiec z Galicji, młody, który dłuż-
szy czas pracował w Wiedniu, poszukuje
posady w handlu papierowym, galanterijnym,
lub biawatnym. — Oferty pod lit. B. O. Kur-
jer Warszawski. 8238

Inżynier-elektrotechnik, poddany ruskim, któ-
ry ukończył za granicą wyższą szkołę techni-
czną i od wielu lat pracował w fabrykach za-
granicznych, obecnie zajmuje posadę w jednej
z pierwszych fabryk elektrotechnicznych, szuka
miejsca. Na żądanie najlepsze świadectwa
przedstawić może. Oferty nadsyłać poste-
restante Köln. Inżynier-elektrotechnik. 78.2

Kopista zdolny poszukuje miejsca w War-
szawie lub Cesarstwie. Oferty składać pro-
szę w kantorze Kurjera dla J. L. 8182

Lokaj, który wyjeżdżał za granicę w różne
strony, prosi o służbę w lepszych domach ze
świadectwami za lat 5, 8 i 9. Oferty składać w
Kurjerze Warsz. pod C. G. 8066

Młody człowiek, izraelita, mający 3-letnie
świadectwo oraz dobre rekomendacje, po-
szukuje miejsca w składzie aptecznym. Oferty:
Zygmunt Mamlok, Płock. 7048

Niemka w średnim wieku, muzykalna, życzy
miejsca do towarzystwa wiekowej damy lub
do dzieci. Wiadomość: Chłodna 53, w oficynie
№ 9, od Krochmalnej. 8171

Osoba inteligentna, w średnim wieku, posia-
dająca język francuski, uzdolniona w robo-
tach ręcznych, poszukuje odpowiedniej posady,
zaopiekowania się dziećmi, do towarzystwa
starszej osoby lub do pielęgnowania chorej. —
Aleja Jerozolimska № 45, mieszk. 2. 7953

Ogrodnik pszczelarz, poszukuje dzierżawy
ogrodu owocowo-warzywnego lub dużej pa-
stki, w pobliżu Warszawy lub innego wię-
kszego miasta. — Oferty wraz z warunkami,
składać w kantorze Kurjera Warszawskiego,
pod literami M. 14. 8237

Osoba młoda, przystojna, poszukuje posady
oskoplewej albo do towarzystwa wiekowej
kobiety. Żorawia 19, m. 18. 7986

Osoba wieku średniego poszukuje zarządu
domem lub opieki nad dziećmi, na wyjazd
1-go Kwietnia. — Oferty przyjmuje kieski,
Chmielna róg Zielnej. 862r

Osoba młoda, z zanego domu, posiadająca
niemiecki, poszukuje miejsca kasjerki, to-
warzyszki lub do wyreżenia pani domu; w ra-
zie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty skła-
dać dla L. F. w kantorze Kurjera Warsz. 8217

Owczarz, który ma duże stado owiec zaro-
dowych pod sobą i posiadający dobrą reko-
mendację, szuka odpowiedniej posady. Oferty
uprasza do kantoru Kurjera Warsz. pod adre-
sem „Owczarz”. 8165

Posredniczącym żądane honorarium. Mło-
dy człowiek, obznajmiony z czynnościami
handlowymi, poszukuje zajęcia w sklepie lub
kantorze, z kaucją. Oferty „K. № 7854” kantor
Kurjera. 7854

Pszczelarka i ogrodniczka z kilkoletnią pra-
ktyką poszukuje miejsca lub dzierżawy du-
żej pastki. Wspólna № 17, m. 12. 7765

Poszukuje miejsca osoba znająca gospodar-
stwo domowe, krawiecczynę i wszelkie szycie,
świadectwa posiada paroletnie. Oferty
przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod wyra-
zem „Janina”. 8144

Poszukuje miejsca na zarządzającego mająt-
kiem lub rządcy, z odpowiednimi świade-
ctwami długoletniej praktyki w gospodar-
stwach rolnych. Wiadomość: Hoża 51, miesz-
kania 20. 8006

Rolnik z rekomendacją i kaucją, hipoteczną
przyjmie posadę rządcy od 1-go kwietnia. —
Wiadomość: Nowy-Swiat 21, m. 23. 8142

Służący młody, dobrego wzrostu, kawaler,
posiadający chlubne świadectwa jako lokaj,
poszukuje obowiązku. Wiadomość: ul. Święto-
krzyżka № 31, u stróża. 7964

b) Zaofiarowane.

Bona niemiecka potrzebna od 1-go kwietnia. —
Orla 2, parter. 7750

Chłopiec do blacharza potrzebny. Nowy-
Swiat 8. 7783

Chłopiec do lat 16, uczciwy, posłuszny, po-
trzebny na posyłki i posługę w warsztacie i
sklepie optycznym, za wynagrodzeniem. Nowy-
Swiat 61. 8177

Gospodyni znająca dobrze wyrób masła, se-
ra, potrzebna na wieś. Wiadomość: Leszno
61, mieszk. 1. 8222

Hafciarz potrzebny do maszyn Cornelly i
panna do podręcznej roboty. Mazowiecka
№ 11, mieszk. 38. 7742

Osoba młoda, znająca krawiecczynę, potrze-
bna do prywatnego domu. Ul. Królewska 1,
Francuszkowa. 8183

Osoba zupełnie uzdolniona w ubieraniu ka-
peluszy męskich i dla chłopczyków, znajdzie
zajęcie. Wiadomość: fabryka kapeluszy słom-
kowych, Miodowa 3. 8206

Potrzebni są czeladzie i uczniowie do dro-
bnych robót ślusarskich. Dzielnia № 84. 7405

Potrzebna panna do kapeluszy na wyjazd. —
Świętokrzyska № 27, mieszk. 1. 7894

Potrzebna uczennica do krawca. Świętojań-
ska № 15, mieszk. 7. 820r

Potrzebna sklepowa na prowincję, kaucja rs.
100. Wiadomość: ulica Chmielna № 112,
sklep spożywczy. 7915

Potrzebny subiekt do magazynu, pensja 20
rs. miesięcznie. Wiadomość: Grzybowska 32
mieszk. 31. 7951

Potrzebna zdolna upinaczka do pracowni
Natalji Wygodzkiej. Przejazd 13, mieszka-
nia 23. 7955

Panny kompletnie zdolne do ubierania kape-
luszy słomkowych potrzebne zaraz do fabry-
ki, Tłomackie 9. 8122

Potrzebna jest osoba młoda, bez różnicy wy-
znania (mężczyzna lub kobieta), ładnie i pra-
widlowo pisząca po rusku, do przepisywania
przeważnie rachunków technicznych i spraw-
dzania takowych. Arytmetyka wystarczy. Wy-
nagrodzenie 25 rs. miesięcznie. Oferty proszę
składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyra-
zem „Arytmetyka”. 8203

Potrzebna rządcy do folwarku w gub. wołyń-
skiej, z kapitałem rs. 1.500. Wiadomość: Ho-
ża 38, m. 27, o 5-ej po południu. 8191

Potrzebne panny do krawałów. Lipowa № 6,
m. 2. 8174

Potrzebne zaraz panny do krawiecczyn. —
Zgoda 5, mieszk. 31. 8143

Potrzebne zaraz garson. Wiadomość w cu-
kierni, Niecała 14. 8230

Potrzebne panny zdolne, podręczne. Zielna
№ 4, mieszk. 23. 8224

Potrzebne do kwiatów podręczne i uczenni-
ce, zaraz platne. Marjańska № 10, mieszka-
nia 11. 8147

Potrzebny jest zdolny i praktyczny cukier-
nik, ze znajomością piernikarstwa. Dla po-
rozumienia się co do warunków adresować:
Kutno, Piekarnia Zdrowia. 8164

Potrzebne bardzo uzdolnione robotnice do
fabrykacji pudełek tekturowych. Ulica Krę-
cza 13. 8221

Potrzebna młodsza i kucharka. Królewska
20, mieszk. 9. 8213

Panny staniczarki, spódniczarki i uczennice
potrzebne zaraz. Jasna № 5, mieszk. 6. 8241
Sklepowa potrzebna do sklepu spożywczego,
dyskretna, Chmielna 110, w sklepie. 8186

Kupno i sprzedaż.

Adres: Świętokrzyska 6. Skarpetki, chustki.
Ceny niskie, stałe. Pierwszy sklep od No-
wego-Swiatu. 7768

Adres: Świętokrzyska 6. Bielizna męska. Ko-
szule krojem francuskim, kombinezony, man-
kiety. 7767

Adres: Świętokrzyska 6. Krawaty, szelki w
wielkim wyborze. 7766

Akoja Resursy Kupieckiej do sprzedania. —
Oferty w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Fren-
dlera, pod lit. H. 849r

Adres: Meble salonowe, garnitury czarne, o-
rzechowe, szafy, kredensy, stoły, krzesła, 163-
ka, komody, otomany i inne. Mokotowska 59,
przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 7483

Adres malarni i najtańszego w Warszawie
składu porcelany St. Mioduszeńskiego, ul.
Szpitalna 10. 8r

Adres: Kupuję fortepiany, pianina, zamie-
niam, reparacje przyjmuję. Krakowskie
Przedmieście 17, Aleksander Oranek. 7774

A) Starożytny kolumny, biurko, szafy gdańskie zbywam. Podwale 25, m. 7. 7695

Alibaba (40 zdjęć), powieść ludowa, oona 15 kopiejek, do nabycia u wydawcy (Roussnera), ul. Marszałkowska 142, Warszawa. 7052

Anons. Na raty eleganckie suknie sprzedaje Amagazyn, Bednarska № 21. 698r

A) Od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, mieszcz. 15. 86r

Adres: Chmielna 15. Szynki, proszeta, rolady, ciocielina, ciociące szynki, indy, kapłony, perlice tuczone, buljon Dziadkowski, chleb wiejski. szynki, kiełbasy litewskie, polewice. 8082

Adres: Chmielna 15 200 kóp jaj świeżych. 8194

A) Kupię zaraz: platformę matę z deskami i kozłem, dywan 6 i. długi na 5 łokci, półmiski duże, noże i widelce platerowane, krzesła mocne ogrodowe, dwa lustra, 3 łok. na 2 łok. w złotych ramach, wszystkie używane, w dobrym stanie. Cenę, adres i godzinę przestać: Freta 13, pierwsze piętro. 8133

A) Powóz prawie nowy jest do sprzedania za cenę przystępną. Nowogrodzka № 27, wiadomość u stróża. 861r

Bilardy i piramidy używane do sprzedania. Freta 5, stróż wskazuje. 8197

Bicykl w dobrym stanie, tanio. Obozna 4—21, od 5—7-ej. 8201

Binokle, okulary ściśle zastosowane, w wielkim wyborze, „najtaniej” u optyka Juliana Drehera, Szpitalna 6. Niezależnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 6105

Cytry najtaniej sprzedaje skład instrumentów muzycznych M. Kannich, Krakowskie-Przedmieście № 85. 7254

Ceterki czarne, rasowe, suczki 4, pieski 6 rs. Leszczyńska 9, mieszcz. 44. 8115

Do sprzedania koń siwy, wierzchowy, zdany do uprząży, lat 6. Wiadomość: Wiejska № 11, m. 2. 7987

Do sprzedania maszyna rekawicznicza nowego systemu. Kruza 38, m. 24. 8008

Dywany najroznorodniejsze, koldry, obicia mebli, serwety, chodniki—największy wybór! najniższe ceny! główny skład Giełżyńskiego: Marszałkowska 137. 156r

Do sprzedania tanio szafa orzechowa, garnitur mebli. Świętokrzyska 48—10. 7827

Dla muzyków! Rożek angielski do sprzedania tanio. Chmielna 58, mieszcz. 23. 7706

Do sprzedania dolman pluszowy, sukienka jedwabna brązowa, żakietka jasna, wszystko na osobę szczupłą. Chłodna 3, m. 4. 7707

Do sprzedania plater, bielizna stołowa, lampa wisząca duża, kaszeta żelazna, kapy na łóżka. Twarda 61, mieszcz. 47. 7524

Do sprzedania meble kryte materją jedwabną. Szkolna № 1, mieszcz. 7. 8141

Dubeltówkę lankastrowską, uprząż roboczą sprzedam. Nowy-Swiat 8, mieszkania 27, od 3—5-ej. 8206

Do sprzedania 20,000 sztuk drzewa grabowego. Wiadomość od 6-ej, Wronia 22, u p. Prusaka. 828

Do sprzedania garnitur pasowy adamaszkowy jedwabny, kanapa, stół, 6 krzesel, 2 napoleonki. Senatorska 82, mieszcz. 7. 819r

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, do sprzedania z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 7110

Fortepian do sprzedania w dobrym stanie, czarny, za rs. 90. Ulica Freta № 48, stróż wskazuje. 7976

Fortepian Seidlera do sprzedania. Elektoralna 8, m. 3. 7963

Fortepian wiedeński, 6 oktav, w dobrym stanie, głos bardzo przyjemny, 65 rs. Ulica Smolna 8, szwajcar wskazuje. 7988

Fortepian Renischa do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64—2, resursa Obywatelska. 7935

Fortepian Kralla lub wiedeński sprzedam tanio. Elektoralna № 9, m. 9. 8199

Fortepian zagraniczny, dobry, tanio sprzedam. Róg Leszna i Żelaznej 93—4. 8220

Fortepian Hofera krótki pozostawiono do sprzedania tanio u fortepianisty, Krakowskie-Przedmieście 17. 8219

Gordon-ponter i ceter oraz komoda jesionowa prawie nowa, niedrogo. Elektoralna 8. 8114

Herbatę karawanową poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska № 84, Warszawa. Handlującym stosowny rabat. 7102

Jest do sprzedania tanio ogier czarny, zdany do pokrycia, chodzi w parze i w pojedyncie, rasowy. Powązki, obóz saperów, naprzeciw klubu letniego, Stangrot Wasil wskazuje. 8154

Jest do sprzedania lustro w czarnych ramach, z konsolą, maszyna Singera nożna z aparatem ręcznym, szeslong i dwa pufy juty kryte, franki, gajmsy i różne inne sprzęty. Szkolna № 6, m. 1. 7958

Jest do sprzedania furgon za rs. 70. Długa № 26, mieszcz. № 4. 8223

Jest do sprzedania kredens bardzo dobrej roboty, 2 łóżka palisandrowe z materacami sprężynowymi, dywan dość duży świeży, szafa niewielka do sukien, szafa duża do sukien, koczeta roboty Simlora i dwa taborety, obrazy reprodukcje w ramach ciemnych drewnianych, stół obiadowy, dwie figury ze słupami, stół do kart dwa małe dywaniki. Daniłowiczowska № 10, m. 8. 868r

Kolebka żelazna bujana za rs. 8 jest do sprzedania. Hoża № 13, m. 9. 7846

Kasy ogniotrwałe 25%, tańsze od innych kenińskich. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3300

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 600r

Kawier astrachański najlepszy, najtaniej w kantorze Agencji Handlowej J. Łazowski, Wierzbowa 6. Sprzedaż od godz. 9-ej zrana do 7-ej wieczór. 7917

Kasztany 10-letnie w pięknych koronach, kaminy, bzy, tanio do sprzedania w ogrodzie Kubalskiego, Czysto, obok lasu spacerowego. 8215

Kredensy dębowe o dwóch drzwiach. Pańska № 23, u stolarza. 8231

Ktoby miał do sprzedania meble mało używane w bardzo dobrym stanie, do salonu, jadalnego i sypialnego pokoju, wraz z fortepianem, razem lub osobno, raczy złożyć ofertę pod lit. A. C. do pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 863r

Klacz wierzchowa pięcioletnia, krwi arabskiej, maści kasztanowatej, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Foksal № 8, do godziny 12-ej w południe, u stangreta Aleksandra. 864r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres, Rymarska 8. 8250

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki, Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 8233

Maszyny Singera i Bulldog Pollacka i Schmidta, w dobrym stanie, u mechanika, Nowy-Swiat № 52, 1-sze piętro od frontu. 7349

Maszynę używaną do linjowania kupię. M. K. Wolf, Zgierz piotr. gub. 7761

Masło prawdziwe litewskie, solone, sprzedajemy na całe faski (zawierające od 2½ pud. do 5 pud.) od rs. 8 do rs. 9.70 kop. za pud, świeże bez soli po rs. 12.50 pud, w kantorze E. Wojewódzki et C-o. Marszałkowska 116 (róg Złotej) w podwórzu. 790r

Meble do sprzedania tanio z powodu zmiany lokalu, garnitury, szafy, szafki do bielizny, łóżka, biurka, umywalnie, stoły. Ulica Hoża № 17, u stolarza. 7714

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 7828

Meble rozmaite, nowe i używane, trwałe roboty, tanio sprzedaje Makow, ulica Solna 9. 7824

Maszyna Singera oryginalna za 22 rs. do sprzedania. Ogrodowa 50, m. 25. 8180

Meble po zwinieciu magazynu, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 8239

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 8226

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, biblioteki, otomany i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 8240

Meble za bezcen! Urządzenie do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, otomany, szeslongi. Przyjmuje obstalunki tapieckie i stolarskie. Marszałkowska 104, m. 25. 8245

Meble jeszcze niektóre: garnitury, otomany, kozetki, łóżka, szafy, stoły, krzesła, do kwietnia nadzwyczaj tanio. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 8249

Namiot ozdobny, płócienny, wielki, zamykany do sprzedania. Wiadomość w sklepie wyrobów tabacznich pod firmą M. Kiczorowski, Wierzbowa № 7. 8020

Okno firanek od rs. 1.25 do rs. 10.50 poleca co cenach fabrycznych skład dywanów, ul. ca hr. Kozłobne № 2, róg Wierzbowej. 7192

Ogier gniady lat 5, półkwi angielskiej, do sprzedania. Widzieć można na pocztę, Plac Wawelski № 10. 8159

Okulary i nanośniki niklowe, talmigoldowe i szklane rozmaitych fasonów, z najlepszymi szklami, od rs. 2 poleca optyk Frankowski, Nowy-Swiat 61. 8178

Otomana do sprzedania. Żelazna 48, mieszkania 24. 8207

Otomanę szeslong sprzedam tanio. Miodowa 19, m. 1, oficyna prawa. 7518

Pianino Kralla-Seidlera do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64, m. 2. 7936

Pies, szczenię, z rasy psów z góry św. Bernarda, rzadkiej piękności, tanio do sprzedania. Ul. Gnojna № 1, mieszcz. 24, między godz. 1 a 3-ia. 7959

Posadzka dębowa sucha, dokładnej roboty, o 500 lok. □ i posadzki fornirwanej (salonowej) około 250 lok. □ jest do sprzedania w całości lub częściowo zaraz z powodu przeprowadzki. Złota 68. 7725

Prasa do kopjowania, używana, potrzebna. Wiadomość: Wierzbowa 6, mieszcz. 1. 8105

Palto letnie, samowar sprzedam zaraz. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 5. 8208

Pianino zagraniczne, w dobrym stanie, do sprzedania, Leszczyńska 9, m. 10, dalszy ciąg Oboznej. 8189

Płaszcz kurtkowy na 10-letnią dziewczynkę do sprzedania. Żółwia 28, m. 3. 8175

Pod № 13 ul. Prosta, na dole, stróż wskazuje, dostać można różne torty, cukry, melspesy, strudle makowe, ryby wędzone, ozory koszerne na święta Wielkanocne i codzień, bardzo tanio i ściśle koszerne. Przyjmuje się obstalunki. 8189

Rower sprzedam, cały na kulkach. Chłodna № 8, m. 20. 7295

Szafa sklepowa do sprzedania. Podwale 20, m. 11. 8181

Sprzedaję palto syberyjskie, dolman watoowany. Złota 30, m. 10, od 10 do 1-ej po południu. 8242

Struny na cytry w najlepszym gatunku 12 sztuk za rs. 1 w składzie instrumentów muzycznych, Krakowskie-Przedm. № 85. 7253

Skrzypce stare kupuję, bez względu na to, w jakimby się znajdowały stanie. Krakowskie-Przedmieście № 85, m. 4. Zastać można w każdej porze. 7255

Szafy orzechowe do sprzedania. Podwale № 22, u stolarza. 7851

Szczeniaki dogi myszate do sprzedania. Szeroki Dunaj № 6. 7973

Suknie do zbycia. Ul. Marszałkowska № 116, Sm. 21 oraz meble w Alejach Jerozolimskich № 78, od godz. 1-ej. 7712

Sa do sprzedania: stół, krzesła, szafy, kredens dębowe. Elektoralna № 23, w drugiej bramie. 8236

Sprzedam szczeniaka mopsy rasowe. Wilcza № 25, od godz. 10 do 1-ej. 8235

Sprzedaję lodownicę pokojową, kontuar, dywanik perski, gitarę, sztychy Smuglewicza, lustra w ramach złotych, miniaturowe mitologiczne, portretyk Poniatowskiego, pudełeczko ozdobione srebrem, kropielniczkę z Matką Boską srebrną, cybuszek z fajeczką inkrustowany złotem, dokumenty z podpisem biskupa Lubieńskiego, parę kołczyków złotych z broszką. Od godz. 3—5-ej, Orla 4, m. 14. 8232

Stanik ładny, ponsowy, jedwabny, z szarfą, smół używany, do sprzedania, rs. 10, sofa z szufladami rs. 6. Podwale 10, m. 3. 8229

Tania sprzedaż towarów białych. Materiały na suknie. Zielna 27, mieszkania 23, w podwórzu. 803r

Tokarenkę ładną, amatorską, sprzedam, wagi, trójkąt stalowy. Hoża 5, mieszcz. 23, od godziny 2-ej. 8032

Urządzenie sklepowe całkowite do sprzedania. Wiadomość: Sala Licytacyjna, Królewska 16. 7868

Wata gaza opatrunkowa, baloniki, pompki, wanki, pessaria (wianki maciczne), miednice kauczkowe, refrezysery, sprzecz, trąbki akustyczne, naczynia moczowe, płótna gumowane na podkłady, irygatory, termometry, cewki, wszelkie środki opatrunkowe, najtaniej w składzie fabrycznym Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. 7787

Wózki, welocypedy i wszelkie wyroby kołowe, wszystkie najtaniej w sklepie żelaznym R. Strausa, Marszałkowska 138. Reparacje uskutecznią się dokładnie i tanio. 7916

Zaraz do sprzedania urządzenie sklepowe bardzo tanio. Świętokrzyska № 2, wiadomość u stróża. 8026

Z powodu sprawienia sobie nowego umeblowania, sprzedam garnitur mebli szabowany maszyną z machoniu, ze stołem, kryty jedwabiem, w dobrym stanie, za rs. 120. Warecka № 15, mieszcz. 2, parter. 7909

Zupełna wyprzedaż pozostałych wyrobów metalowych, zabawek i naczyń kuchennych 50% niżej ceny kosztu. Z dniem 8-ym kwietnia sklep ten przeniesiony będzie na ulicę Leszną № 4, wprost Rymarskiej, Tarnowska. 8225

2 szczeniaki, pointer i ceter, do sprzedania. Królewska 31, skład prochu. 7985

Interesa handl. i mająt.

Apteka na prowincji, z domem lub bez. Przystępna cena do sprzedania. Wiadomość: ul. Chmielna 88, m. 6, od 6 do 8-ej w tygodniu. 7159

Aptekarz mający do rozporządzenia 3 do 4 tysięcy rubli, może znaleźć korzystny interes. Wiadomość w składzie aptecznym Ludwik Spieß i Syn, Plac Teatralny. 8212

Do wydzierżawienia zaraz ogród owocowy i warzywny. Nowa-Praga, ul. Śródkowa 54. 8040

Dwa domy do sprzedania niedrogo. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 10½, od 3 do 6½. 8214

Dom drewniany do sprzedania w bliskości Nowego-Swiatu. Wiadomość w sklepie blaszarskim, Mazowiecka 4. 8112

Donacja 28 włók do odstąpienia przy mieście, kolei, dużo łąk, dobre budynki. Oferty proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem „Donacja.” 8166

Dom dający dochodu 2,624 rs., z powodu działów rodzinnych jest do sprzedania na 11% netto, bez pośrednictwa. Wiadomość u W. Zielińskiego, adwokata przysięgłego, Elektoralna № 28. 8152

Dom narożny z placem przy ul. Marszałkowskiej 55, do sprzedania za rs. 30,000. Posesja ta ma 1000 kwadr. 4,400, frontu od ulicy 148 łokci. 8111

Folwark sprzedam lub zamienię na sumę hypoteczną. Hoża 38, m. 27, od 4—5-ej. 8190

Interes fabryczno-przemysłowy, dobrze procentujący, z rozgałęzionymi stosunkami, jest do odstąpienia. Kapitał potrzebny rs. 4,000 lub też potrzebny jest wspólnik z kapitałem do 3,000 rs., ze wspólną pracą. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod G. N. 30. 828r

Interes dobrze procentujący, remizę z wyrobną klientelą, sprzedam tanio. Nowy-Swiat № 32. 7818

Interes sklepowy, z towarami codziennej potrzeby, znanej firmy, do odstąpienia wraz z urządzeniem sklepowym. Wiadomość: magazyn mód M-me Anna, Marszałkowska 149. 7867

Jest do odstąpienia sklep z mąką i leguminami, w samym targu na Ordynackiem, wprost jatek. 8179

Jedna z większych fabryk artykułów drukarskich poszukuje energicznego i dobrze obeznanego zastępcy. Oferty: Hotel Europejski pokój № 26. 8119

Kto może pożyczyć rs. 2,000 na lat dwa lub dłużej, otrzyma miejsce w interesie handlowym z pensją rs. 40 miesięcznie, oprócz procentu. Gwarancja w samym interesie. Oferty: Kurjer dla „Miejsc.” 8049

Krów 6 do sprzedania z miejscem, z gospodami i z całym urządzeniem. Złota 40. 8074

Krowiarnia od lat kilkunastu egzystująca w najlepszym punkcie miasta, do sprzedania. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 114. 7850

Kolonja, willa, jedna z piękniejszych, pod Warszawą, przynosząca dochodu z wydzierżawionych gruntów netto rs. 1,000, z powodu śmierci właściciela do sprzedania na warunkach dogodnych. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, m. 2. 838r

Magle amerykańskie do sprzedania i maszyna do szycia za przystępną cenę. Chmielna 128, u stolarza. 7965

Na razie. Mam zamiar przyjmować do ekspedjowania wszelki towar, tak w kraju, jak i za granicę, na kolejach jak i parostatkach oraz zamawianie węgla wagonami, przeto zawiadamiam W-ych Panów Obywateli i Panów Kupców, że wszystko będzie załatwione jaknajdokładniej, za małym procentem. Adres: Ekspedjent Kasjer pocztowy Kawiecki w Kutnie. 8163

Osoba mająca gotówki 3,000 rs., może nabyć od lipca fabrykę gorsetów ze sklepem konfekcyjnym na cztery lata; punkt najlepszy, traktowanym na cztery lata; punkt najlepszy, traktowanym na cztery lata; punkt najlepszy, traktowanym na cztery lata. Sprzedaje się dla koniecznego wyjazdu. Oferty „Nero”, Rajchman i Frendler, Senatorska. 866r

Poszukuje dzierżawy kilkowiekowy folwarku w dobrej glebie, może być zaniedbany, takowy przeprowadzę do porządku. Oferty wraz z ceną rocznej dzierżawy proszę składać w kantorze Kurjera „Rolnikowi.” 8117

Poszukuje się wspólnika do fabrykacji artykułów, zbył którego zapewniony, z monopolami na Państwo Rosyjskie. Kapitał potrzebny do 4,000 rs. Oferty: Kurjer Warszawski „Przywilej.” 8192

Potrzeba rs. 25,000 w początku kwietnia r. b. na pierwszy numer domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pierwszorzędnej. Świętokrzyska 35, mieszcz. 5. 8173

Poszukuje się placu w dzielnicy Łazienkowskiej, do 4,000 łokci, pomiędzy Aleją Ujazdowską i ulicą Marszałkowską. Oferty z wymienieniem szczegółowych warunków składać w Kurjerze Warszawskim pod dewizą „M. M. Plac.” 8196

Remiza w najlepszej okolicy miasta, z dobrymi koniami, powozami i uprzążą, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Oferty: Kurjer Warsz. „Podróż.” 1864

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedaży, obrót roczny 12,000 rs. Ulica Królewska 9. 7625

Sklep niciarski, dobrze zaopatrzony, do sprzedaży z powodu wyjazdu. Wiadomość: Nowy-Swiat 36, u jublera. 8002

Sprzedam sklep materiałów piśmiennych, ulica pryncypalna. Hoża 38—27, pomiędzy 4—6-tą. 7554

Sumy hipoteczne, pretensje spadkowe nabywam. Karmelicka 1, Apfelbaum, pomiędzy 4—6-tą. 7630

Sklep wiktualii do sprzedania. Ul. Podwale 27. 8156

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz albo od kwartału, mieszkanie obszerne, lokal tan. Żółkiewska 7. 8246

Wspólnik z kapitałem od 12,000 do 30,000 rs. potrzebny do poważnej fabryki maszyn, egzystującej od lat kilkunastu i nie mającej u nas i w Cesarstwie konkurencji. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. B. D. 30. 8075

W najpryncypalniejszej dzielnicy jest do sprzedania dom murowany piętrowy z ogrodem fruktowym i drewniany o dwóch frontach, za niską ceną, z powodu nagłego wyjazdu, lokci kwadratowych 4,423 1/2. Ordynacka 8, u adwokata Błaszczewskiego. 7306

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania mleczarnia. Sienna 13. 7877

Lokale.

A) Potrzebne mieszkanie od 1 lipca złożone: a) z trzech pokoi oraz pokoju dla służby, sypialki; kuchni; na parterze; b) dwóch pokoi na innym piętrze lub tem samem, lecz z osobnym wejściem. Warunki: 1) widok na Wisłę lub ogród; 2) oddzielne wejście; 3) czystość domu; 4) położenie nie zbyt oddalone od placu Wareckiego. Oferty pod R. K. przyjmuje kantor Kurjera. 8155

Czysta 4. Są do wynajęcia: pięć pokoi, balkon, pasaż, kuchnia, przedpokój. Dwa pokoje kawalerskie. Sklep. 7943

Do wynajęcia zaraz: kuchnia i pięć pokoi z piwnicą, altaną i przedsiemieniem oszklonemi, na dole, Miodowa 6. Wiadomość w fotografii Karoli et Pusch, Miodowa 1. 7606

Do odstąpienia mieszkanie słoneczne w Alejach Jerozolimskich 80, m. 7, złożone z 4-ch dużych pokoi, przedpokoju, kuchni i pomieszczenia dla służby, z wodociągami, za cenę 540 rs. rocznie. 7993

Duże składy potrzebne są od 1 lipca r. b., oraz lokal z 3 do 4-ch pokoiów na kantor, w blizkości ulicy Marszałkowskiej. Oferty sub. 8 w Kurjerze. 7975

Dwa pokoje frontowe, umeblowane, z usługą, pojedynczy do wynajęcia. Ul. Nowy-Swiat 4—2. 8150

Jest do wynajęcia od św. Jana sklep z oknem wystawowym i pokojem, trzema suterrenami, gdzie od lat 12-tu mieści się zakład nożowniczy. Wiadomość: Nowy-Swiat 66, m. 2. 7724

Jest do wynajęcia pokój z alkową, od frontu, 1-e piętro, z meblami—z osobnym wejściem. Ul. Krakowskie-Przedmieście 18. 7588

Kuchnia do wynajęcia oraz pomieszczenie na kobszerne warsztaty: stolarskie, ślusarskie lub tym podobne. Chłodna 51. 8185

Letnie mieszkania nad Wisłą, z przystankiem statku parowego, w uroczym miejscu w parku, do wynajęcia. Wiadomość u stróża: Smolna 9. 7269

Lokal: 9 pokoi z wszelkimi możliwymi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 839r

Od 1-go lipca potrzebny jest lokal, składający się z 4-ch lub 6-u pokoi, w okolicy ulicy Bielańskiej, Długiej, Tłomackiej, lub Miodowej. Oferty proszę składać w restauracji hotelu Paryskiego. 8077

Od 1-go kwietnia salon, gabinet i przedpokój, 2-e piętro, umeblowane, do wynajęcia, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 8153

Od 1-go kwietnia salon elegancko umeblowany, słoneczny, z usługą, samowarem, obiadem. Świętokrzyska 20, m. 11. 8148

Pokój parterowy, słoneczny, z oknami na ogród, umeblowany: przy bezdzietnym małżeństwie, w każdym czasie do wynajęcia, dla osoby inteligentnej. Hoża 88, m. 14. 1857

Pokój z meblami, usługą i samowarem od 1 kwietnia do najęcia. Marszałkowska 139, mieszkania 5. 8149

Pokój z oddzielnym wejściem, z utrzymaniem lub bez, od 1 kwietnia, Krucza 31—7. 8136

Pokój do wynajęcia przy rodzinie dla kobiety. Podwale 9, m. 8. 8172

Pokój z osobnym wejściem, 10 rs., Sienna 18, mieszkania 3. 8218

Potrzebny sklep z pokojem od lipca, zdatny na owoce i artykuły spożywcze, od rs. 300 do 600. Oferty: Kurjer Warsz. „Owoce.” 7938

Pokój o dwóch oknach od ulicy, z wspólnym przedpokojem, z usługą, za przystępną cenę. Ciepła 19, m. 3, róg koszar Mirowskich, 2-gie piętro. 7990

Pokój przy rodzinie do wynajęcia od 1 kwietnia, może być z salonem i fortepianem. Wiadomość: hotel Saski 131. 7989

Potrzebny od kwartału pokój, przedpokój, kuchnia. Oferty: Śliska 50, m. 33. 8009

Pokój duży, od kwietnia, dla spokojnego lokatora. Świętokrzyska 27—13. 7566

Piekarnia z 4-ma izbami, kuchnią sklepem, spichrzami, za 650 rs. do wynajęcia. Ul. Furmańska 3. 7806

Potrzebny jeden duży, lub dwa małe pokoje z całodziennym utrzymaniem, przy znacznej rodzinie dla osoby inteligentnej. Pokoje mają być na pierwszym lub drugim piętrze, widne, suche i ładnie umeblowane, przy ulicy Nowy-Swiat, Mazowieckiej, Alejach, Wiejskiej. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod literami M. L. 25. 8118

Sklep z pokojem, za 300 i 350 rs. — Sklep z 2-ma wielkimi pokojami, kuchnią, po restauracji, za 500 rs. do wynajęcia. Nowy-Swiat 12. 7807

Sklep duży z oknem wystawowym, przy nim przedpokój, pokój i spiżarnia, od 1 lipca do wynajęcia. Chmielna 56. 8195

Stajnia i wozownia zdatne na składy, do wynajęcia zaraz. Wilcza 33, wiadomość u właściciela. 8216

Salon lub pokój suchy, słoneczny, dla przyjeżdżających na kurację lub święta. Róg Marszałkowskiej, Chmielna 44, m. 5. 8211

W domu Temlera przy ulicy Hr. Kotzebue 10, wprost sadzawki Saskiego ogrodu, do wynajęcia od 1 lipca dwa lokale: jeden na 1-m piętrze siedem pokoi, za 1,800 rubli; drugi na 2-m piętrze sześć pokoi za 1,300 rubli, wszelkie dogodności. 8138

W każdym czasie 6 pokoi, z których salon stiukowy z lustrami w ścianach, alkowa, wanna, przedpokój, kuchnia, urządzenie gazowe, parter 950 rubli rocznie. Ośiem pokoi, alkowa, wanna przedpokój, kuchnia, pierwsze piętro 1,200 rubli. Piękna 5. 8146

Willa z ogrodem owocowym, gatunki wyborowe, przeważnie zimowe. Przy samej stacji kolei Peters. Jest do sprzedania. Warunki sprzedaży u adwokata Zielińskiego, ul. Elektralna 28. 7992

2 pokoje z wanklozetem, na 1-m p., od 1 kwietnia. Mazowiecka 6. 8041

2 pokoje i przedpokój na 1-m piętrze, umeblowane z komfortem, lub bez umeblowania, do wynajęcia od 1 kwietnia. Krakowskie-Przedmieście 58, m. 2. 841r

4 piwnice duże i jedna mniejsza z windą i oświetleniem gazowym, każdego czasu do wynajęcia, w domu przy ulicy Elektralnej 3, zdatne na skład wina, owoców i t. p. 7708

5 pokoi z wszelkimi wygodami od 1 kwietnia. Wspólna 24, m. 9. 7997

Doniesienia rozmaite.

A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej, poleca wszelkie rękawiczki damskie, skóry wyborowe, zastępujące kozłowe. 8130

A. Chojnacki poleca rękawiczki męskie szyte, stębnowane i à l'anglaise, rzeczywistej trwałości. 8130

A. Chojnacki poleca świeży transport parasolek, parasolek czarnych i kolorowych. 8130

A. Chojnacki poleca deszczowe parasole od rs. 1 do wykwinnych. 8130

A. Chojnacki poleca krawaty różnych fasonów, modne regaty do wiązania—najzykowniejsze. 8130

A. Chojnacki poleca laski eleganckie, praktyczne, oryginalne krajowe, paryskie i wiedeńskie. 8130

A. Chojnacki poleca piękną paryską biżuterję imitacyjną: brosze, kolczyki, bransolety. 8130

A. Chojnacki poleca galanterję skózaną w szerszym zakresie. 8130

A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej, poleca perfumy Lila blanc — Lila de Perse—najmodniejszy rokoszny zapach. 8130

A. Kuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademii, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok 7, m. 2. 8073

A. Główna i powszechnie znana fabryka rękawiczek i krawatów pod firmą Hipolit Marszałkowska 145, na nadchodzące święta poleca, co następuje:

A. Hipolit Marszałkowska 145, 500 tuzinów krawatów w rozmaitych fasonach i gatunkach, po cenach nader niskich.

A) Hipolit 500 tuzinów krawatów sezonowych, od najtańszych do najwykwintniejszych, ceny fabryczne.

A) Hipolit Marszałkowska 145, wyroby skórzane z najpierwszorzędniejszych fabryk w wielkim wyborze, ceny fabryczne.

A) Hipolit, spinki paryskie i angielskie w wielkim wyborze, ceny nader niskie, w fabryce rękawiczek i krawatów, Marszałkowska 145

A) Hipolit rękawiczki w wielkim wyborze, w doborowych gatunkach, odznaczające się trwałością i starannem wykończeniem, krojem francuskim, ceny fabryczne.

A) Hipolit Marszałkowska 145, książę Walji krawaty najmodniejsze na obecny sezon, haftowane tylko u Hipolita, Marszałkowska 145.

A) Krawaty książę Walji najmodniejsze na obecny sezon, haftowane tylko u Hipolita, Marszałkowska 145. 8109

A) amator dobrej kawy poleca 10-ty rok egzystująca fabryka codziennie świeżo paloną kawę wszelkich gatunków, cykorję własnego wyrobu, kawę żołądźkową, kawę żytnią i cykorję figową. Chmielna 14, „Pluton.” 6558

A) dres farbiarni która pierze, farbuje: sakapala, płaszczki, cale bez prucia, ulica Nowo-Żytnia dom własny, lub filja: Bednarska 21, piąty dom od Krakowskiego-Przedmieścia. Upraszamy publiczność o wcześniejsze dawanie roboty, gdyż przy nawale przedświątecznym, trudno wszystkich terminowo zaspokoić. 703r

A) kuszerka Dombrowicz, b. starsza przytulku Apolonia, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszałkowskiej, Chmielna 44, mieszkania 5. 936

A) kuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, A) potrzebując dyskrekcji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującymi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 6482

A) Pasmanteryjno-sznuclerskie wyroby i dzietowe modne sprzedaje po cenach fabrycznych, oraz przyjmuje obstalunki. Aplikacje na sukniach haftuje. Bracka 12. — Wojewódzka. 7576

A) kuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic,—udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 8244

A) kuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, A) czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 8227

A) Porter wystawia Rygi po 20 kop. butelka, Piwo lagrowe wystawia, w 5-u wyborowych gatunkach, (na kosze odstawa do domów). Wódki Rektyfikacy: Jankowskiego, Smirnowa, po cenach fabrycznych. Wina Krymskie i Kaukaskie naturalne od 35 kop. poleca handel Bieleckiego, Zienna 1. 831r

B) L. C. Bronikowska, Erywańska 18, poleca koldry gotowe, jak również na zamówienie: towary podszewkowe i norymberskie, oraz halki wiosenne. 777r

Dnia 17 marca zgubiono list zastawny 100-rublowy 17429 litera E. serji 5-ej. Łaskawy znalazca wróci biednej kobiecie, Leszno 2, W. Słupska. 8159

J. Kornecki, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Wina węgierskie, wyborowe, znane z dobrego. 8159

J. Kornecki, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Cognaki francuskie, stare kuracyjne. 8159

J. Kornecki, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Świeże towary kolonialne, świąteczne. 8159

J. Kornecki, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Oliwa Niojska Vierge.—Oczy stolarze. 8159

J. Kornecki, Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Cognaci krajowe. 854r

Karbowanie, plisowanie nie odbywa się nadal na Senatorskiej—przeniosłem na Niecałą 12. „Manufaktura krajowa.” A. Brochocki. 8248

Kapelusze ubieram elegancko, przedko podług paryskich żurnali. Żółkiewska 21, m. 19. 8209

Karbowanie sukien, koronek i falban, oraz plisowanie, wykonywa się nadal szybko i starannie. Senatorska 19, m. 7. 7880

Karbowanie nie odbywa się nadal na Senatorskiej—Przeniosłem na Niecałą 12. „Manufaktura krajowa.” A. Brochocki. 6862

Kaszel natychmiast ustępuje od Drazetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście 59, wprost resursy obywatelskiej. 546r

Leonard. Trębacka 13, wprost gmachu teatru. Fabryka kapeluszy męskich. 8145

Leonard. poleca: najmodniejsze kapelusze i filcowe, różnokolorowe i dziecięce. 8145

Leonard. Cylindry najświeższych fasonów. 8145

Leonard. W niedzielę i święta magazyn „Lotwarty” od 1-ej do 5-ej. Trębacka 13. 8145

Maszyny do szycia oraz pończosznice przyjmują do reparacji mechanik Frankowski, Nowy-Swiat 61. Maszyny nowe i używane do sprzedania. 8176

Magazyn jublera taksatora lombardu rządowego W. Mielezarskiego, obecnie Sonatorska 10, obok Penkali, (dawniej Miodowa 2), dla przedszego orjentowania się znaki ponsowe. 7361

Nagrody rs. 1. Przechodząc Krak.-Przedm. we wtorek d. 17 b. m. zgubioną została sukka mopsik, maści popiel. z brązów. Aleksandra 14, m. 12. 8202

Massażystka A. Niewiarowska przyjmuje od 4—7. Senatorska 22, 12. 7286

Nasiona wyborowe poleca skład nasion Emila Estreich. Warszawa, przy stacji tramwajów „Mokotów.” Specjalność nasiona warzyw i kwiatów, cennik wysyłam bezpłatnie. 6759

Na święta. Migdały od 35 kop., rodzynki i suszone owoce 15, puder świeży 13 i przesiewany, cykata, wanilla, oliwa nicejska Vierge, wina rozmaite naturalne, ruskie, wytrawne, słodkie i czerwone od 35 kop. oraz wszystkie towary wyborowe po najniższych cenach, poleca handel Wacława Wilanda, Marszałkowska 82. Drożdże od 22-go codziennie świeże. 846r

Nowe Mody. Pismo ilustr. dla kobiet. Kwartal. rs. 1.20, pocztą 1.50. Warszawa. H. Olawski. Mazowiecka 6. 7977

Nakładem księgarni Bukowieckiego, Marszałkowska 100, wyszły: „Zbiór deklamacyj” cena 15 kop. Brodzińskiego „Wiesław” cena 5 kop. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 7701

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przebarwia, pierze chemicznie, farbuje odzież męską, zle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 8170

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na różnego rodzaju powozy, sanki i t. p. 7789

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na konie. 7789

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na uprząż. 7789

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na różne maszyny. 7789

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na meble. 7789

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na fortepiany. 7789

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na przedmioty dużej objętości. 7789

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na wszelkie towary. 7789

przyjmuje do roboty bieliznę i ubrania dziecięce, także mam do sprzedania fartuszek dziecięce i bieliznę. Sienna 25. — Matiasiak. 7849

Pończochy kolorowe od 50 kop., skarpetki 30. Zienna 28, m. 15. 7939

Piwo drożdżowe marcowe, simplex i kuracyjne, skład główny w handlu win i wódek J. A. Weycherta, Trębacka 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 8131

Pani, która się zgłaszała na ulicę Niecałą do pukierni po parasol, raczy się pofatygować, ponieważ takowy znalazł się. 817

Piekarnia. Wielka dogodność dla W.W. pań i gospodyń. Z dniem 23 marca otwarta będzie o 3-ch piecach, wyłącznie tylko do pieczenia ciast świątecznych. Ulica Nowo-Wielka 11. — K. P. 8184

Skradziono wyżyła pontra białego w czarne słaty, wabiącego się Szery. Wiadomość: Nowy-Swiat 25. Nagroda sowita. 8140

Tani magazyn” gotowych kapeluszy damskich, poleca wielki wybór. Ceny najniższe. Wielka 52, dom własny. 7732

Tanio! przyjmuje wszelką krawieczyznę damską, przykrawam, wykończam przedko. Wilcza 6—8. 7565

Świeży transport strun włoskich otrzymał skład papieru St. Winiarskiego, w Warszawie. Nowy-Swiat 58. 866r

Warszawski zakład kucia koni od lat 30 Antoniego Stadnickiego i Feliksa (Syna), nagrodzony medalem w roku 1867, Nowolipki 16; kucie kopyt wadliwych. 6582

Wypożyczam emerytom, emerytkom. Oferty z oznaczeniem wysokości pensji zostawić w kantorze Kurjera po lit. G. 7608

Wolki najtańsze, Niecała 12. „Manufaktura krajowa.” 847

Warsztat szewski Teodora Centnerszvera, Orła 10, poleca gotowe obuwie męskie, damskie, dziecięce. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 644r

Za 1/2 ceny! Z powodu zwinięcia interesu Zwyprzedaż wszystkie towary, jak również urządzenie sklepowe. J. Strzemięcna. Marszałkowska 152. 829r